ŚPIEWNIK
HARCERSKIE DZIĘKCZYNIENIE

BŁOGOSŁAWIONY
STEFAN WINCENTY FRELICHOWSKI
PATRON HARCERSTWA POLSKIEGO

Życiorys błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego

Błogosławiony Stefan Wincenty Frelichowski urodził się 22 stycznia 1913 roku w Chełmży, w rodzinie Ludwika Frelichowskiego i Marty z Olszewskich. Został ochrzczony 29 stycznia 1913 roku w kościele parafialnym tym samym, w którym, 17 września 1922 roku przystąpił do I Komunii Świętej. Stefan miał pięcioro rodzeństwa: Czesław, Leonard, Eleonora, Stefania i Marcjanna. Rodzice Wicka prowadzili własną piekarnię.

Stefan Wincenty rozpoczął swoja edukację w roku 1919 w szkole podstawowej w Chełmży. W 1923 roku po raz pierwszy przekroczył próg Państwowego Gimnazjum Humanistycznego. W tym roku został też ministrantem. W wieku dwunastu lat został członkiem Papieskich Dzieł Misyjnych Dzieciątka Jezus.

W marcu 1927 roku Wicek wstąpił do 2 Drużyny Harcerzy im. Zawiszy Czarnego w Chełmży, a w maju do Sodalicji Mariańskiej. 26 czerwca 1927 roku złożył przyrzeczenie harcerskie, a już po roku ukończył kurs dla drużynowym. Po zdaniu matury, w roku 1931 wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Był tam też członkiem harcerskiego kręgu kleryckiego, a potem jego przewodniczącym. Sprawował opiekę nad drużynami harcerskimi w Pelplinie. W 1935 roku uczestniczył w Jubileuszowym Zlocie w Spale. W tym roku zdobył też najwyższy stopień harcerski Harcerza Rzeczypospolitej.

14 marca 1937 roku Stefan przyjął święcenia kapłańskie. Zaraz po święceniach kapłańskich został mianowany sekretarzem bp Stanisława

W. Okoniewskiego. Po dziewięciu miesiącach posługi kapelańskiej, w styczniu 1938 roku, na własną prośbę został przeniesiony do pracy duszpasterskiej jako wikariusz w Kościele Wniebowzięcia NMP w Toruniu. Dał się poznać jako wzorowy kapłan, opiekun chorych, przyjaciel młodzieży i działacz misyjny. Jednocześnie pełnił funkcję duszpasterza harcerzy. Był także kapelanem Pomorskiej Chorągwi ZHP. Brał udział w Pogotowiu Harcerskim w 1939 roku.

Zaraz po wybuchu II Wojny Światowej, na początku września 1939 roku został aresztowany. Po interwencji rodziny i przyjaciół udało mu się opuścić areszt. Jednak już 18 października 1939 roku został po raz drugi aresztowany przez niemiecką policję polityczną Gestapo i osadzony w Forcie VII w Barbórce pod Toruniem. W styczniu 1940 roku został przeniesiony do obozu koncentracyjnego KL Stutthof. W kwietniu 1940 roku został wywieziony do obozu Oranienburg – Sachsenhausen pod Berlinem.

W grudniu 1940 roku trafił do obozu śmierci KL Dachau koło Monachium. Pomimo ekstremalnych warunków pełnił nadal służbę kapłańską. W Dachau stworzył tzw. „Caritas bloku 28". Organizował paczki, pomoc więźniom, modlitwy, spowiadał, sprawował potajemnie Msze Św. Budował ducha w ciężkich warunkach obozowych. W 1943 roku po czterech latach przebywania w obozach koncentracyjnych napisał wiersz „Radosnym Panie". W 1944 roku dobrowolnie zaangażował się w pomoc chorym na tyfus, mimo, że pomoc taka była zagrożona karą śmierci. Wkrótce sam się zaraził tyfusem, a 23 lutego 1945 roku zmarł. Współwięźniowie od samego początku byli przekonani o jego świętości. Zrobiono też potajemnie maskę pośmiertną oraz pobrano dwie kości z palców zmarłego. Władze obozowe wbrew praktyce zgodziły się na wystawienie zwłok na widok publiczny, pozwalając więźniom symbolicznie oddać hołd zmarłemu i podziękować za świadectwo życia.

Beatyfikacji księdza Stefana Wincentego Felichowskiego dokonał osobiście Święty Jan Paweł II w dniu 7 czerwca 1999 roku, podczas historycznej pielgrzymki do Torunia. 20 września 2002 roku Stolica Apostolska na prośbę władz Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej wydała dekret ustanawiający błogosławionego Stefana, prezbitera i męczennika, Patronem Harcerstwa Polskiego. W dniu 23 lutego 2003 roku kardynał Józef Glemp w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w obecności władz wszystkich organizacji harcerskich z kraju i ze świata ogłosił publicznie treść dekretu.

Modlitwa o łaski za wstawiennictwem błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego i o kanonizację

Wszechmogący Boże, który dałeś harcerzom jako patrona błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego, heroicznego świadka miłości pasterskiej, przewodnika i wiernego przyjaciela, który służąc Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie i bliźnim, pozostał wierny Harcerskiemu Prawu.

Prosimy, abyś za jego wstawiennictwem udzielał nam ducha miłości i szacunku wobec każdego człowieka, mądrości w rozeznawaniu dobra i zła oraz odpowiedzialności za powierzone nam zadania. Niech on strzeże naszej wierności i prowadzi nas przez życie Twoimi drogami.

Ojcze Miłosierny, za wstawiennictwem błogosławionego Stefana Wincentego racz udzielić mi łaski…, o którą pokornie proszę. Pozwól nam tez cieszyć się wyniesieniem go do chwały Twoich świętych. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

O ŁASKACH OTRZYMANYCH NALEŻY POWIADOMIĆ:
KURIA DIECEZJALNA TORUŃSKA,
UL. ŁAZIENNA 18, 87–100 TORUŃ

Inspiracje z pamiętnika Błogosławionego

„Muszę sobie wyrobić silny charakter, wolę nieugiętą. Będę uparty, tak uparty, jak byli święci. Muszę dążyć do cząstki świętości, być dobrym chrześcijaninem. Ile ja grzeszę. Ja sam sobie nie zdaję sprawy, jakim ja rzeczywiście jestem. Czy zadanie moje spełniam dobrze".

Zapis w „Pamiętniku" z lat szkolnych

„Chcę posiadać wiarę św. Piotra, mądrość św. Pawła, ale serce muszę mieć św. Jana. Serce czyste, niewinne. Muszę być kapłanem wedle serca Chrystusa".

Zapis w „Pamiętniku" z na początku edukacji w seminarium duchownym

„Wierzę mocno, że państwo, którego wszyscy obywatele byliby harcerzami, byłoby najpotężniejsze ze wszystkich. Harcerstwo bowiem, a polskie szczególnie, ma takie środki, pomoce, że kto przejdzie przez jego szkołę, to jest typem człowieka, jakiego nam teraz potrzeba. A już najdziwniejszą, ale najlepszą jest idea harcerstwa. Wychowanie młodzieży przez młodzież. I ja sam, jak długo tylko będę mógł, co daj Boże, aby zawsze było, będę harcerzem i nigdy dla niego pracować i popierać go nie przestanę. Czuwaj"!

Zapis w „Pamiętniku", 16 stycznia 1930 r.

Św. Jan Paweł II o Błogosłowionym

„Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój". Godność tego imienia – „błogosławiony" – przysługuje wyniesionemu dziś do chwały ołtarzy ks. Stefanowi Wincentemu Frelichowskiemu. Całe jego życie jest bowiem jakby zwierciadłem, w którym odbija się blask owej Chrystusowej filozofii,wedle której prawdziwe szczęście osiąga ten, kto w zjednoczeniu z Bogiem staje się człowiekiem pokoju, czyni pokój i niesie pokój innym. Ten toruński kapłan, który pełnił pasterską posługę przez niespełna osiem lat, dał czytelne świadectwo swego oddania Bogu i ludziom. Żyjąc Bogiem, od pierwszych lat kapłaństwa szedł z bogactwem swojego kapłańskiego charyzmatu wszędzie tam, gdzie trzeba było nieść łaskę zbawienia. Uczył się tajników ludzkiej duszy i dostosowywał metody duszpasterskie do potrzeb każdego spotkanego człowieka. Tę sprawność wyniósł z harcerskiej szkoły wrażliwości na potrzeby innych i stale ją rozwijał w duchu przypowieści o dobrym pasterzu, który szuka owiec zaginionych i gotów jest życie dać dla ich ocalenia. Jako kapłan zawsze miał świadomość, że jest świadkiem Wielkiej Sprawy, a równocześnie z głęboką pokorą służył ludziom. Dzięki dobroci, łagodności i cierpliwości pozyskał wielu dla Chrystusa również w tragicznych okolicznościach wojny i okupacji.

W dramat wojny niejako wpisywał kolejne rozdziały posługi pokoju. Tak zwany Fort VII, Stutthof, Grenzdorf, Oranienburg-Sachsenhausen, wreszcie Dachau – to kolejne stacje jego drogi krzyżowej, na której pozostawał zawsze taki sam: nieustraszony w pełnieniu kapłańskiej posługi. Szedł z nią zwłaszcza do tych, którzy jej najbardziej potrzebowali – do umierających masowo na tyfus, którego w końcu sam padł ofiarą. Oddał swoje kapłańskie życie Bogu i ludziom, niosąc pokój ofiarom wojny. Dzielił się tym pokojem hojnie z innymi, bo dusza jego czerpała siłę z Chrystusowego pokoju. A była to tak wielka moc, że nawet śmierć męczeńska nie zdołała zniszczyć tego pokoju. (...)

Dzielmy się tym Bożym pokojem z innymi, tak jak to czynił błogosławiony kapłan i męczennik Wincenty Frelichowski. W ten sposób staniemy się zaczynem pokoju w świecie, w społeczeństwie, w środowisku, w którym żyjemy i pracujemy. Zwracam się z tym apelem do wszystkich bez wyjątku, a zwłaszcza do was, drodzy kapłani. Bądźcie świadkami miłosiernej miłości Boga. Głoście z radością Ewangelię Chrystusa, rozdając Boże przebacze-

nie w sakramencie pojednania. Przez swoją posługę starajcie się przybliżać każdego do Chrystusa – Dawcy pokoju. (...)

Wy, młodzi, którzy nosicie w sercach wielkie aspiracje, uczcie się żyć w zgodzie i wzajemnym poszanowaniu, solidarnie pomagając jedni drugim. Podtrzymujcie w waszych sercach dążenie do dobra i pragnienie pokoju. Społeczeństwa i narody potrzebują ludzi pokoju, prawdziwych siewców zgody i wzajemnego poszanowania. Ludzi, którzy wypełnią swoje serca pokojem Chrystusowym i poniosą go innym, poniosą go do domów, urzędów i instytucji, miejsc pracy, na cały świat. Historia i współczesność pokazują, że świat nie może dać pokoju. Świat jest często bezradny. Dlatego trzeba mu wskazywać Jezusa Chrystusa, który przez swoją śmierć na krzyżu zostawił ludziom swój pokój, zapewniając nam swą obecność przez wszystkie wieki. Ileż niewinnej krwi zostało przelanej w dwudziestym wieku w Europie i na całym świecie, ponieważ różne systemy polityczne i społeczne odeszły od Chrystusowych zasad gwarantujących sprawiedliwy pokój. Ile krwi niewinnej przelewa się na naszych oczach. Tragiczne wydarzenia w Kosowie pokazały i pokazują to w sposób jakże bolesny. Jesteśmy świadkami, jak bardzo ludzie pragną pokoju, jak bardzo się go domagają. (...)

Przyjmujemy z wielką wdzięcznością świadectwo życia bł. Wincentego Frelichowskiego, współczesnego bohatera, kapłana i człowieka pokoju, jako wezwanie dla naszego pokolenia. Pragnę zawierzyć dar tej beatyfikacji w sposób szczególny Kościołowi toruńskiemu, ażeby strzegł i rozszerzał pamięć wielkich dzieł Boga, jakie dokonały się w krótkim życiu tego kapłana. Zawierzam ten dar nade wszystko kapłanom tej diecezji i całej Polski. Ks. Wincenty Frelichowski już na początku swojej drogi kapłańskiej napisał: „Muszę być kapłanem według Serca Chrystusa". Jeśli ta beatyfikacja jest wielkim dziękczynieniem Bogu za jego kapłaństwo,to jest również uwielbieniem Boga za cuda Jego łaski, jakie dokonują się przez ręce wszystkich kapłanów – również przez wasze ręce, drodzy bracia. Zwracam się także do całej rodziny polskich harcerzy, z którą nowy błogosławiony był głęboko związany. Niech stanie się dla was patronem, nauczycielem szlachetności i orędownikiem pokoju i pojednania.

Homilia podczas beatyfikacji
ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego,
Toruń, 7 czerwca 1999

Litania do błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison. Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj, nas. Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże, *zmiłuj się nad nami.*
Duchu Święty, Boże, *zmiłuj się nad nami.*
Święta Trójco, Jedyny Boże, *zmiłuj się nad nami.*
Święta Maryjo, *módl się za nami.*
Święty Janie Pawle II, który wyniosłeś do chwały ołtarzy błogosławionego Stefana Wincentego i zawierzyłeś nam dar Jego beatyfikacji, *módl się za nami.*
Błogosławiony Męczenniku, Stefanie Wincenty, *módl się za nami.*
Od lat młodzieńczych gorliwe szukający woli Bożej, *módl się za nami.*
Przyjacielu i Naśladowco Chrystusa, *módl się za nami.*
Rozmawiający z Chrystusem Ukrzyżowanym i chroniący się w Jego ranach, *módl się za nami.*
Napełniony radością Ducha Świętego, *módl się za nami.*
Zakochany w Eucharystii, *módl się za nami.*
Od najmłodszych lat oddany Maryi, *módl się za nami.*
Szukający siły w modlitwie, *módl się za nami.*
Wytrwały w zdobywaniu cnót, *módl się za nami.*
Miłośniku ewangelicznego posłuszeństwa, *módl się za nami.*
Wzorze czystości, *módl się za nami.*
Przykładzie ubóstwa, *módl się za nami.*
Pokorny w służbie Bogu i ludziom, *módl się za nami.*
Obrońco wiary i obyczajów chrześcijańskich, *módl się za nami.*
Wychowawco dzieci i młodzieży, *módl się za nami.*
Patronie harcerstwa polskiego, *módl się za nami.*
Zatroskany o rodziny, *módl się za nami.*
Rozradowany w Bogu duszpasterzu, *módl się za nami.*
Wrażliwy sługo ubogich, *módl się za nami.*
Gorliwy spowiedniku, lekarzu i przewodniku dusz, *módl się za nami.*
Przyjacielu chorych, strapionych i opuszczonych, *módl się za nami.*
Przywracający chęć do życia zagubionym w ciemnościach rozpaczy, *módl się za nami.*

Niosący nadzieję i pociechę konającym, *módl się za nami*.
Patronie dobrej śmierci, *módl się za nami*.
Wierny do końca Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie, *módl się za nami*.
Chwało ziemi chełmińskiej, ofiaro Bogu przyjemna, *módl się za nami*.
Świadku Bożego Miłosierdzia, *módl się za nami*.
Apostole Bożego Pokoju, *módl się za nami*.
Kapłanie według Serca Bożego, *módl się za nami*.
Abyśmy zawsze żyli w łasce uświęcającej, *módl się za nami*.
Abyśmy w powołaniu naszym do śmierci wytrwali, *módl się za nami*.
Abyśmy za naszych dni cieszyli się pokojem, *módl się za nami*.
Abyśmy otrzymali to, o co Boga za Twoim wstawiennictwem prosimy, *módl się za nami*.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *przepuść nam, Panie*.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *wysłuchaj nas, Panie*.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, *zmiłuj się nad nami*.

Prowadzący: *Módl się za nami błogosławiony Stefanie Wincenty*.

Wierni: *Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych*.

Prowadzący:
Módlmy się. Boże, Obrońco i mocy swoich wiernych, Ty w błogosławionym Stefanie Wincentym, prezbiterze i męczenniku, dałeś uciśnionym wyraźny znak miłości pasterskiej, spraw łaskawie, abyśmy dzięki jego wstawiennictwu potrafili wytrwać pośród przeciwności tego świata. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków.

Wierni: *Amen*.

PIEŚŃ NA ZAKOŃCZENIE
Na przykład: *Kto się w opiekę,*
Ciebie na wieki wychwalać będziemy,
Królowo nieba, Maryjo!
a gdy modlą się harcerze: *O Panie Boże, Ojcze nasz*.

Nowenna do błogosławionego Stefana W. Frelichowskiego, kapłana i męczennika

(do odmawiania w dniach 14–22 lutego lub w dowolnym czasie)

Prowadzący: W imię Ojca…
Chwila milczenia na wzbudzenie intencji.

Panie Boże, w duchowej jedności z błogosławionym Stefanem Wincentym Frelichowskim, kapłanem i męczennikiem, klękam w pokorze przed Tobą i proszę, byś wejrzał na moje błaganie. Pragnę, by ta modlitwa wspomagana słowami błogosławionego i inspirowana Jego heroicznym życiem, za Jego wstawiennictwem umocniła moją wiarę, że we wszystkim, czego w życiu doznaję, spełnia się Twoja wola, jak spełniła się w Jego życiu. Proszę więc, Boże, jak Wicek, daj odwagę życia według wskazań Twoich i napełnij serce nadzieją, że łaska, o którą w tej nowennie proszę, jest zgodna z Twoją wolą. Z błogosławionym wołam: *Klękam niżej niż zwykle. Tyś moim Panem. I stałeś się moim Ojcem. Panie, daję Tobie me życie*. Udziel mi łaski poznania mocy Twojej Ojcowskiej Miłości, zwłaszcza w dniu Tobie znanym, kiedy błogosławiony zostanie wyniesiony do grona świętych i będzie czczony na całym świecie. Proszę Cię o to przez pośrednictwo Twojego Syna Jezusa Chrystusa, naszego Pana, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, teraz i po wszystkie wieki wieków.
Amen.

PIEŚŃ: HYMN Z BEATYFIKACJI

1.
Boży kapłanie według serca Pana,
Tyś od dzieciństwa zrozumiał dar Jego.
Przez trudy życia i walkę ze sobą
Szukałeś drogi w ciemnościach do Niego.

Ref.:
Błogosławiony księże Stefanie,
Chlubo miłości Boga i ludzi,
Módl się za nami przed tronem Pana,
By Miłość Jego w nas zajaśniała.

2.
Kroczyłeś drogą obozów śmierci,
Gdzie ból i smutek, cierpienie i rozpacz.
Lecz Tyś zajaśniał jak gwiazda na niebie,
Pełnia miłości, wiary i nadziei.

Ref. Błogosławiony...

3.
Niosłeś Jezusa do każdej duszy,
Gdzie mrok, zwątpienie i katusze grzechu.
Jak Dobry Pasterz oddałeś życie,
Żertwo Miłości, ofiaro kapłana.

Ref. Błogosławiony...

ROZWAŻANIA NA KOLEJNE DNI NOWENNY

Dzień 1

Duchu Święty, przyjdź

Błogosławiony księże Stefanie! W *Pamiętniku* pisałeś: *Jestem zupełnie w mocy Boga; Jemu zupełnie się oddaję i niech On czyni ze mną, co chce, bo On mój Pan*. Słowa te pragnę uczynić przewodnią myślą tej nowenny. Pisane na początku drogi seminaryjnej, po doświadczeniach formacji harcerskiej, są znakiem uległości Duchowi Świętemu. To dzięki uległości Duchowi Świętemu rozpoznałeś wolę Bożą i byłeś gotowy dla Jezusa w kapłaństwie poświęcić wszystko. Pierwszego dnia nowenny zdaję się na prowadzenie przez Ducha Świętego. Pomóż mi rozeznać i przyjąć wolę Bożą. Przyjdź, Duchu Święty, i spraw, by modlitwa zanoszona słowami błogosławionego Stefana wyjednała mi łaski, o które proszę:

Tak, gdybyśmy mieli silną wiarę i miłość, to byśmy na miejscu ustać nie mogli, paliłaby nas ta gorączka pozyskiwania dusz dla tej wiary, dla Boga. Jak św. Pawła. A takim przecież ma być moje życie kapłańskie i diakona. Nieustanną służbą dla Boga i dusz. Podnietę do tego tylko Ty dać możesz, Boże, Duchu Święty. Uznaję w całej pokorze niemoc swoją, proszę Ciebie, Duchu Święty, jak młodzieniec, proszę, by moje dalsze życie choćby tylko krótko trwać miało, było jednak takim. Nie daj mi bogactw, ale łaskę. Daj i krzyże, cierpienia, ale daj wiarę i miłość. Uczyń ten cud we mnie. Miłość jak ogień i wiarę jasną, mężną daj sercu i ustom moim. Duchu Święty, przyjdź i bądź!

Z *Pamiętnika* bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego (27 IV 1936 r.)

Chwila ciszy
Ojcze nasz
Modlitwa po rozważaniu
Litania

Dzień 2

Chcę do Boga zanosić modlitwy

Błogosławiony księże Stefanie! Wiem, że głębokie zawierzenie Bogu, ufność w Bożą Opatrzność wyniosłeś z rodzinnego domu. Wiele razy wspominałeś rodziców, od których uczyłeś się bezinteresowności w niesieniu pomocy potrzebującym. Jak daleko mogłeś sięgać pamięcią, wiedziałeś, że mama nigdy nie odmówiła ubogiemu wsparcia, zarówno duchowego, jak i moralnego, a tata był bezkrytycznie miłosierny, ponieważ dawał nawet temu, który kilka razy był już u niego. Nauczyłeś się tego, pomagając rodzicom w piekarni. Dzisiaj, w drugim dniu nowenny, zwracam się do Ciebie o Twoje wstawiennictwo u Boga, bo wiem, że mi nie odmówisz, skoro w *Pamiętniku* napisałeś:

Ja chcę być przewodnikiem ludu naszego. Chcę mu objawiać prawdy Boskie i uczyć go miłości Bożej. Ale o powołaniu na księdza ja czuję tak wysokie wyobrażenie, że gdy nie będę czuł, że odpowiadam warunkom, to z bólem serca, ale odstąpię. Lecz w tym ja widzę mój jedyny cel życia.

W tym tylko widzę siebie w późniejszych latach i czuję w sercu moim zapał i chęć świętą zostać sługą Chrystusa jak najniższym. Chciałbym być księdzem, by móc do Boga zanosić modlitwy…

Z *Pamiętnika* bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego (15 II 1931 r.)

Chwila ciszy
Ojcze nasz
Modlitwa po rozważaniu
Litania

Dzień 3

Wszystko oddajmy Bogu

Błogosławiony księże Stefanie! Przywołałeś w *Pamiętniku* słowa, którymi pocieszali się rodzice po śmierci Twojego brata Czesia: *Bóg dał, Bóg wziął, Bogu ofiarować, choć na sercu ciężko*. Postawa rodziców pomogła Ci w Twojej posłudze, a zwłaszcza w trudnych okolicznościach życia obozowego, kiedy sam pocieszałeś innych. Proszę, pomóż mi dzisiaj razem z Tobą wszystko oddać Bogu słowami, które zapisałeś w *Pamiętniku*:

Bóg istnieje i nas prowadzi. Z tej wiary rodzi się ufność. Spróbujmy raz zrobić takie zupełne, takie prawdziwe oddanie się Bogu. Wyrzeknijmy się naszych planów, starań, a wszystko oddajmy Jemu.

Z *Pamiętnika* bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego (1 X 1936 r.)

Chwila ciszy
Ojcze nasz
Modlitwa po rozważaniu
Litania

Dzień 4

Być pełnym ufności jak dziecko

Błogosławiony księże Stefanie! W *Rozważaniach na tle Ewangelii* wspominasz swoją mamę, którą cechowała głęboka wiara i ufność w Opatrzność Bożą. Zapamiętałeś, jak opowiadając o kolejach swego życia, wspominała czas *młodości ciężkiej, ale radosnej, bo opromienionej poczuciem spełnionego obowiązku, niewinności i miłosierdzia dla tych, którym się jeszcze gorzej powodzi*. Proszę, pomóż mojej rodzinie, bliskim i znajomym, i mnie samemu, stać się pełnym ufności dzieckiem, które Jezus trzyma za rękę, a widząc niemoc, niesie do domu Ojca. Pomóż mi zrozumieć i żyć tym, co napisałeś:

Być pobożnym, znaczy być przenikniętym myślą osobistej bliskości, wielkości i dobroci Boga, znaczy mówić Doń wewnętrznie i Jemu nawzajem pozwolić mówić do siebie, patrzeć Mu w oczy, dać Mu się wieść za rękę, jak dziecko pełne ufności…

Z *Pamiętnika* bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego (16 III 1932 r.)

Chwila ciszy
Ojcze nasz
Modlitwa po rozważaniu
Litania

Dzień 5

Codziennie szukaj Jezusa

Błogosławiony księże Stefanie! Przywołuję scenę uzdrowienia paralityka, którego na noszach do domu, gdzie Jezus nauczał, przynieśli jacyś mężczyźni. Z powodu tłumu nie mogli go wnieść przed Jezusa, dlatego weszli na dach i spuścili przez powałę. Jezus pochwalił ich wiarę, a sparaliżowanemu odpuścił grzechy i uzdrowił go. Wydarzenie to według Ciebie, bł. Stefanie, jest przykładem dla nas, jakich środków używać, by dojść do Jezusa. W R*ozważaniach na tle Ewangelii* napisałeś. *Miłość nasza powinna się zdobyć na pomysły różnego rodzaju, byleby dojść przez to bliżej do Jezusa*. Ufając, że pomożesz mi sprostać wezwaniu, abym umiał użyć wszelkich sił i pomysłów w szukaniu Jezusa, który nas zabawia, swoimi uczynić chcę Twoje słowa:

Moim zadaniem jest szukać Jezusa i dojść do niego. Szukać Go w naturze, w codziennym życiu. W modlitwie, w Ewangelii, w kościele, w tabernakulum. Jezusa szukać i ani na chwilę nie przestawać. Cały starać się przepoić Jego nauką, żyć Jezusem, mieć Go w sobie, oto cel. A gdy nam smutno, gdy zdaje się Jezus daleko od nas, to szukać Go jeszcze pilniej…

Z *Rozważań na tle Ewangelii* bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego (25 I 1933 r.)

Chwila ciszy
Ojcze nasz
Modlitwa po rozważaniu
Litania

Dzień 6

Jezu, bądź ze mną

Błogosławiony księże Stefanie! Twoje kapłańskie życie było naznaczone wielkim pragnieniem, aby jak najwięcej ludzi przyprowadzić do Jezusa. Jako wikariusz toruńskiej parafii cieszyłeś się, kiedy z okazji misji świętych dzieci, młodzież i dorośli gremialnie przyjmowali Jezusa w Komunii Świętej. Pisałeś o tym w parafialnym biuletynie. Taki sam pozostałeś przez wszystkie lata wojennej gehenny. Każdy kolejny obóz koncentracyjny był dla Ciebie miejscem posługi Dobrego Pasterza, a ta obok dzieł miłości i przewodniczeniu modlitwie zmierzała do życia Eucharystią. Mówią o tym bez wyjątku wszyscy świadkowie, że cudem obecności Jezusa Eucharystycznego żyłeś w Stutthofie, Sachsenhausen i w Dachau. W tej też tajemnicy oddałeś swoje życie. Niech Twoja modlitwa umocni moją wiarę, nadzieję i miłość:

O Panie, zasiądź ze mną do uczty. Panie, bądź ze mną. Panie, daj mi siebie za pokarm. Jezu, tęsknię za Tobą. Jezu, tak pragnę Cię mieć w sobie. Tak jak jeleń zbłąkany na pustyni pragnie do źródeł wody, tak ja, Jezu, pragnę do Ciebie. O przyjdź Jezu, weź mnie w niewolę, daj mi się spalić w Twojej miłości. Jezu, przyjdź do mnie. Uświęć mnie, bym mógł z Tobą spożyć paschę w Królestwie Niebieskim.

Z *Rozważań na tle Ewangelii* bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego (6 III 1933 r.)

Chwila ciszy
Ojcze nasz
Modlitwa po rozważaniu
Litania

Dzień 7

Jezu, wszystko dla Ciebie

Błogosławiony księże Stefanie! Niezwykła jest Twoja obozowa korespondencja i to nie ze względu na sposób pisania zaszyfrowanym językiem, lecz ze względu na ukazanie Twego synowskiego i kapłań – skiego serca. W piekle obozowej nienawiści nie myślałeś tylko o sobie, ale przede wszystkim o współwięźniach. W listach swoją miłością ogarniałeś ukochanych mamę i tatę, rodzeństwo, zwłaszcza najmłodszą siostrę, bliskich z rodziny, wiernych z parafii, przyjaciół i znajomych. Ich los nie był Ci obojętny. Żyłeś aktem ofiarowania Sercu Bożemu, wyrażonym heroizmem oderwania od siebie. Myślałeś tylko o jednym, jak miłować bardziej. Jestem więc pewien, że i teraz z nieba dostrzegasz mnie. Chcesz mi pomóc. Módl się, bym i ja potrafił wszystko oddać Jezusowi, tak, by On mógł żyć we mnie, a ja w Nim, by inni Jezusa poznali i pokochali:

O Jezu, wszystko dla Ciebie. Każda chwila. Każdy czyn. Każde słowo. Pragnę Cię jak najgoręcej uczcić, ukochać za to, żeś ciało moje uczynił tabernakulum żywym. O Jezu, niech zawsze o tym pamiętam i tylko Tobie służę.

Z *Rozważań na tle Ewangelii* bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego (17 I 1933 r.)

Chwila ciszy
Ojcze nasz
Modlitwa po rozważaniu
Litania

Dzień 8

Boże, wzmocnij we mnie wiarę

Błogosławiony księże Stefanie! Proszę Cię, bym jak Ty od wczesnych lat, umiał odkrywać, że wiara jest pełnieniem woli Bożej. Bardzo wcześnie nabrałeś przekonania, że wola Boża objawia się w cierpieniach i dolegliwościach, zwłaszcza gdy mimo naszych starań nie ustępują. Pomóż znosić je z pokorą i radością, i zrozumieć, jak sam to odkryłeś, że Bóg, nasz Ojciec, nie zrobi nam nic złego ani nie da cierpieć ponad siły. Ty z przekonaniem uznałeś, że Boża Opatrzność chciała, byś w takich właśnie okolicznościach, w jakich żyłeś, przygotowywał się do kapłaństwa i uświęcał siebie. Zachęcony Twoimi słowami modlę się:

Boże, wiara jest Twoim darem. Została nam dana przez Ciebie, byśmy mogli dojść do Ciebie, do nieba. Złączyć się z Tobą, posiąść Ciebie. Panie, proszę Cię, wzmocnij moją wiarę. Daj mi niezłomne przekonanie, otwarte, bojowe. Daj mi silną wiarę i silną wolę. Przybądź, Panie, ku ratunkowi mojemu. Panie, daj i wzmocnij we mnie wiarę.

Z *Rozważań na tle Ewangelii* bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego (3 XII 1932 r.)

Chwila ciszy
Ojcze nasz
Modlitwa po rozważaniu
Litania

Dzień 9

Oddać się Maryi

Błogosławiony księże Stefanie! Twoja droga do świętości kapłańskiej ma też swoje korzenie w formacji we wspólnocie Sodalicji Mariańskiej. Tam uczyłeś się stawiać sprawy Boże na pierwszym miejscu, uczyłeś się modlitwy zawierzenia, wrażliwości na innych, rozeznawać życiową drogę, wybierając kapłaństwo z gotowością na przyjęcie każdego krzyża. W ostatnim dniu nowenny zawierzam siebie i moich bliskich. Niezależnie od tego, jak potoczą się losy spraw powierzonych Bogu w tej nowennie, pragnę w szkole Maryi jako Jej uczeń i dziecko, wypowiedzieć moje *Tak*. W tajemnicy zwiastowania i Golgoty, z wiarą w pusty grób Jej Syna, Zmartwychwstałego Jezusa, wypowiadam za Tobą:

Maryja, Panna nad pannami. Ona niepokalanie poczęta. Bez grzechu. Miriam – chwaląca Jahwe. Ona czysta ma zostać Matką Zbawiciela. Naszą też Matką. Polećmy się jej całkowicie i oddajmy w opiekę. Oddaję Jej moje oczy, moje uszy, serce, język. Maryjo, stój na straży. Spraw, bym był też taki pokorny, cichy, skromny i tak Boga chwalący, bym Go nigdy nie zasmucił. Jestem twym dzieckiem Maryjo. „Sodalis Marianus sum". Tobie się Matko uroczyście oddałem i za Matkę wybrałem.

Z *Rozważań na tle Ewangelii* bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego (7 XII 1932 r.)

Chwila ciszy
Ojcze nasz
Modlitwa po rozważaniu
Litania

MODLITWA PO ROZWAŻANIU

Wszechmogący i miłosierny Boże, Ty nam dajesz pasterzy według serca swego, uzdalniając ich do ofiarnej miłości na wzór Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza. Napełniony taką miłością, ksiądz Stefan Wincenty Frelichowski, uczestnik cierpień Chrystusowych, poniósł męczeńską śmierć w służbie braciom, którzy doznali ogromu krzywd, bólu i opuszczenia. Idąc ciemną doliną, zła się nie uląkł, lecz mężnie zło dobrem zwyciężał. Racz, Panie, za wstawiennictwem błogosławionego Stefana Wincentego, udzielić mi łaski, o którą pokornie Cię proszę. Spraw również w swej dobroci, aby ten heroiczny świadek miłości pasterskiej rychło dostąpił chwały Świętych. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Radosnym, Panie!

Radosnym, Panie! Nie siedzę bezczynnie
Z Chrystusa życiodajną łącząc się ofiarą
Gdy bracia moi za Ojczyznę walczą;
Więc, że więzień za Ojczyznę walczyć może,
Radosnym, Boże!

Radosnym, Panie, boś mi żyć dozwolił
W ogromnym tym przełomie wszech dziejów ludzkości,
Gdy wojna wszystkich – dni Słowian zawraca.
Że więźniów gromada dni te kuć pomoże,
Radosnym, Boże!

Tyś nam dał łaskę, że kroplą być mamy,
Co brzegu dopełni kielicha ofiar
Polskiej lat dwustu, a największej teraz.
Że pohańbienie kroplą tą być może,
Radosnym, Boże!

Przez lat dwadzieścia wolnej Polski bytu
Dałeś wzrost nam, oświatę i decyzję mocy.
Szczęście Ojczyzna swoje wykuć może,
Wdzięcznym Ci, Boże!

Wyżej nad niewolnika pokój – ceniąc honor,
Pod dziką wroga legliśmy napaścią,
Bój krwawy świata wszczynając z tyranem.
Że w „czterdzieści i cztery" już wolności zorze,
Pewnym, o Boże!

Wiem, że na chacie ojczystej swej zatkniem
Już nie męczeństwa krzyż, lecz chwały naszej, Chryste!
Bo Polski chwała z ofiar synów będzie...
Stąd, gdy i ciało ofiaruje może
Radosna ma dusza, Boże!

bł. Stefan Wincenty Frelichowski, Dachau 1943 r.

Akt dziękczynienia Harcerstwa Polskiego za ustanowienie błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego Patronem Harcerstwa Polskiego

Boże w Trójcy Przenajświętszej dziękujemy ci za to, że dałeś harcerstwu polskiemu patrona, Błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego, heroicznego świadka miłości pasterskiej.

20 września 2002 roku stolica apostolska uznała Błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego Patronem Harcerstwa Polskiego, a 23 lutego 2023 roku wiadomość ta została publicznie ogłoszona.

Od dwudziestu lat błogosławiony Wicek jest naszym prawdziwym Patronem. Jest także Patronem i Orędownikiem Pokoju. „Całe jego życie jest bowiem jak zwierciadło, w którym odbija się blask owej Chrystusowej filozofii, wedle której prawdziwe szczęście osiąga ten, kto w zjednoczeniu z bogiem staje się człowiekiem pokoju, czyni pokój i niesie pokój innym." (św. Jan Paweł II)

Nasz patron oddał całe swoje życie bogu, niosąc pokój i miłość pasterską bliźnim. Był żywym przykładem dobrego pasterza, który nigdy nie opuszcza swoich owiec.

Dziękując bożej opatrzności za dar ustanowienia Błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego Patronem Harcerstwa Polskiego, oddajemy się za jego wstawiennictwem Opatrzności Bożej. Z nadzieją modlimy się, aby nasz patron dostąpił chwały świętych, a nam wysłużył łaskę życia wiernego Prawu Harcerskiemu. Amen

Związek Harcerstwa Polskiego
hm. Martyna Kowacka HR
ks. hm. Wojciech Jurkowski HR

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej
hm. Karol Siergiej HR
ks. hm. Robert Mogiełka HR

Związek Harcerstwa Polskiego
hm. Marek Szablewski HR
ks. hm. Krzysztof Tyliszczak HR

Skauci Europy

Jakub Rożek HR
ks. Mariusz Sobkowiak

Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie
phm. Alina Ewelina Kieżun HL
ks. Wiktor Kudriaszow

Harcerstwo Polskie na Ukrainie
hm. Stefan Adamski
phm. Aleksander Radica

International Catholic Conference of Guiding
hm. Teresa Zawadzka

Parlamentarny Zespół ds. Harcerstwa w Polsce i poza granicami
prof. Kazimierz Wiatr

Fundacja Caritas Super Omnia Est
Zygmunt Jaczkowski

Bp Wiesław Lechowicz
Katedra Polowa Wojska Polskiego – Warszawa, 25 lutego 2023 r.

Apel Jasnogórski

(WERSJA TRAD.)

Maryjo, Królowo Polski (2x)
Jestem przy Tobie, pamiętam (2x)
Czuwam

(WERSJA MŁODZIEŻOWA)

1. Maryjo, Królowo Polski (2x)
Jestem przy Tobie,
Pamiętam o Tobie
I czuwam na każdy czas. (2x)

2. Maryjo, jesteśmy młodzi (2x)
Już dzisiaj zależy,
Od polskiej młodzieży
Następne tysiąc lat. (2x)

3. Maryjo, Królowo nasza (2x)
Ciebie prosimy,
Uświęcaj rodziny
Uświęcaj każdego z nas. (2x)

Duszo Chrystusowa

Duszo Chrystusowa, uświęć mnie.
Ciało Chrystusowe, zbaw mnie,
Krwi Chrystusowa, napój mnie.
Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie.
Męko Chrystusowa, pokrzep mnie.
O dobry Jezu, wysłuchaj mnie.
W ranach swoich ukryj mnie.
Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie.
Od złego ducha broń mnie.
W godzinę śmierci wezwij mnie.
I każ mi przyjść do siebie,
Abym z świętymi Twymi chwalił Cię,
Na wieki wieków.
Amen.

Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP

Zacznijcie wargi nasze, chwalić Pannę świętą,
Zacznijcie opowiadać cześć jej niepojętą.
Przybądź nam miłościwa pani, ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słynie.

Hymn
Zawitaj Pani świata, niebieska Królowa,
Witaj, Panno nad panny, gwiazdo porankowa!
Zawitaj, pełna łaski, prześliczna światłości,
Pani, na pomoc świata śpiesz się, zbaw nas z złości!
Ciebie Monarcha wieczny od wieków swojemu,
Za Matkę obrał Słowu Jednorodzonemu;
Przez które ziemi okrąg i nieba ogniste,
I powietrze i wody stworzył przeźroczyste,
Ciebie, Oblubienicę przyozdobił sobie,
Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w Tobie.

K.: Wybrał Ją Bóg i wywyższył ponad wszystko,
W.: I wziął Ją na mieszkanie do przybytku swego.
K.: Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryjo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawym okiem miłosierdzia swego i uproś nam u Syna swego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz święte Twoje Niepokalane Poczęcie nabożnym sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli; co niechaj da Ten, któregoś Ty o Panno, porodziła, Syn Twój, a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy Świętej jedyny, Bóg na wieki wieków.

W.: Amen.
K.: Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
K.: Błogosławmy Panu,
W.: Bogu chwała.
P.: A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.
W.: Amen.

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słynie.

Hymn
Zawitaj Panno mądra, domie poświęcony,
Siedmioma kolumnami pięknie ozdobiony.
Od wszelakiej zarazy świata ochroniona,
Pierwej święta w żywocie matki, ni zrodzona.
Tyś Matką wszech żyjących, Tyś jest Świętych drzwiami;
Nowa gwiazdo z Jakuba, Tyś nad Aniołami.
Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny,
Bądź chrześcijan ucieczką i port nieomylny.

K.: Sam Ją stworzył w Duchu Świętym,
W.: I wyniósł ją nad wszystkie dzieła rąk swoich.
K.: Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryjo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawym okiem miłosierdzia swego i uproś nam u Syna swego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz święte Twoje Niepokalane Poczęcie nabożnym sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie

otrzymać mogli; co niechaj da Ten, któregoś Ty o Panno, porodziła, Syn Twój, a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy Świętej jedyny, Bóg na wieki wieków.

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słynie.

Hymn
Witaj arko przymierza, tronie Salomona,
Tęczo wszechmocną ręką, z pięknych farb złożona.
Tyś krzak Mojżeszów boskim ogniem gorejąca,
Tyś różdżka Aaronowa, śliczny kwiat rodząca.
Brama rajska zamknięta, runo Gedeona,
Tyś niezwyciężonego plastr miodu Samsona.
Przystało, aby Cię Syn tak zacny od winy
Pierworodnej zachował i zmazy Ewinej.
Który Ciebie za matkę obierając sobie,
Chciał, by przywara grzechu nie postała w Tobie.

K.: Ja mieszkam na wysokościach,
W.: I tron mój w słupie obłoku.
K.: Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryjo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawym okiem miłosierdzia swego i uproś nam u Syna swego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz święte Twoje Niepokalane Poczęcie nabożnym sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli; co niechaj da Ten, któregoś Ty o Panno, porodziła, Syn Twój, a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy Świętej jedyny, Bóg na wieki wieków.

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słynie.

Hymn
Witaj świątynio Boga w Trójcy jedynego,
Tyś raj Aniołów, pałac wstydu panieńskiego.
Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności,
O palmo cierpliwości, o cedrze czystości!
Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona,
Święta i pierowrodną zmazą nie dotkniona.
Miasto Pańskie i brama na wschód wystawiona,
Wszelkąś łaską, jedyna Panno, wypełniona.

K.: Jak lilia między cierniem,
W.: Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowymi.
K.: Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryjo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawym okiem miłosierdzia swego i uproś nam u Syna swego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz święte Twoje Niepokalane Poczęcie nabożnym sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli; co niechaj da Ten, któregoś Ty o Panno, porodziła, Syn Twój, a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy Świętej jedyny, Bóg na wieki wieków. NONA

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słynie.

Hymn
Witaj, miasto ucieczki, wieżo utwierdzona,
Dawidowa basztami i bronią wzmocniona.
Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała,
Przez Cię władza piekielnych mocarzów stajała.
O mężna biołogłowo, Judyt wojująca.
Od niewoli okrutnej lud swój ratująca.
Rachel ożywiciela Egiptu nosiła,
Nam Zbawiciela świata Maryja powiła.

K.: Wszystka piękna jesteś przyjaciółko moja,
W.: A zmaza pierworodna nigdy w Tobie nie postała.
K.: Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryjo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawym okiem miłosierdzia swego i uproś nam u Syna swego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz święte Twoje Niepokalane Poczęcie nabożnym sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli; co niechaj da Ten, któregoś Ty o Panno, porodziła, Syn Twój, a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy Świętej jedyny, Bóg na wieki wieków.

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słynie.

Hymn
Witaj światło z Gabaon, coś zwycięstwo dało,
Z Ciebie Słowo Przedwieczne w ciało się przybrało.
Aby człowiek z padołu powstał wywyższony,
Niewiele od Aniołów jest on umniejszony.
Słońca tego promieńmi Maryja jaśnieje,
W poczęciu swym, jak złota zorza światłem sieje.
Między cierniem lilija kruszy łeb smokowi,
Piękna jak w pełni księżyc, świeci człowiekowi.

K.: Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość nieustająca,
W.: I jako mgła okryłam wszystką ziemię.
K.: Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryjo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawym okiem miłosierdzia swego i uproś nam u Syna swego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz święte Twoje Niepokalane Poczęcie nabożnym sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli; co niechaj da Ten, któregoś Ty o Panno, porodziła, Syn Twój, a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy Świętej jedyny, Bóg na wieki wieków.

Niech nas Syn Twój, o Pani, do siebie nawróci,
A swoje zagniewanie niech od nas odwróci.

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słynie.

Hymn
Witaj, Matko szlachetna w panieńskiej czystości,
Gwiazdami uwieńczona, Pani łaskawości.
Niepokalana, czystsza niźli Aniołowie,
Po prawej ręce Króla stoisz w złotogłowie.
O Rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących,
O jasna gwiazdo morska, o porcie tonących.
Brama rajska, niemocnych zdrowie w Twej obronie,
Niech Boga oglądamy na górnym Syjonie.

K.: Jako olej wylany, o Maryjo, Imię Twoje,
W.: Słudzy Twoi zakochali się bardzo w Tobie.
K.: Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryjo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawym okiem miłosierdzia swego i uproś nam u Syna swego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz święte Twoje Niepokalane Poczęcie nabożnym sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli; co niechaj da Ten, któregoś Ty o Panno, porodziła, Syn Twój, a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy Świętej jedyny, Bóg na wieki wieków.

Z pokłonem Panno Święta, ofiarujem Tobie
Te godzinki ku większej czci Twej i ozdobie;
Prosząc, byś nas zbawienną drogą prowadziła,
A przy śmierci nam słodką Opiekunką była.

Tać to różdżka, w której ani pierworodnej, ani uczynkowej winy skaza nie postała.

K.: W poczęciu Swoim, Panno, niepokalanaś była.
W.: Módl się za nami do Ojca, któregoś Syna porodziła.

Módlmy się: Najchwalebniejsza Panno Maryjo, niepokalana od zmazy grzechu wszelkiego, Rodzicielko Jezusa, królowo niebieska, cesarzowo świata, ucieczko i patronko wszystkich grzesznych, Matko nieprzebranego miłosierdzia! Wspomnij na nas, święta Panno i Matko miłościwa w godzinę śmierci, kiedy gasnące oczy nasze nie będą mogły widzieć męki Jezusowej, ani język zdrętwiały nie będzie mógł wzywać imion: Jezus, Maryja! Natenczas, święta Panno i Matko miłościwa, broń nas od najazdów nieprzyjacielskich, zachowaj od potępienia wiekuistego i doprowadź dusze nasze do królestwa niebieskiego. O najłaskawsza Dziewico, niepokalana Maryjo!

W.: Amen.
K.: Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko.
W.: Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.
K.: Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie. Módlmy się: Boże, któryś przez Niepokalane Poczęcie Najświętszej Panny godne Synowi swemu mieszkanie zgotował, Ciebie prosimy, abyś przez wstawiennictwo Tej, którąś dla przewidzianej śmierci tego Syna od wszelkiej zmazy zachował, nam niepokalanymi przyść do siebie dozwolił. Przez Chrystusa Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.
W.: Amen.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Ojcze nasz...
Zdrowaś Mario...
Wierzę w Boga...

Na dużych paciorkach różańca (1x):
K.: Ojcze przedwieczny ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa,
W.: na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach różańca (10x):
K.: Dla Jego bolesnej Męki
W.: miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie, po pięciu dziesiątkach (3x):
K.: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny,
W.: zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

oraz:
O Krwi i Wodo, któraś wytrysnęła z Serca Jezusowego jako zdrój miłosierdzia dla nas – ufam(y) Tobie.

Modlitwa harcerska

O Panie Boże Ojcze nasz ada
W opiece swej nas miej Ea
Harcerskich serc Ty drgnienia znasz
Nam pomóc zawsze chciej.

Wszak Ciebie i Ojczyznę a
Miłując chcemy żyć Ea
Harcerskim prawom w życia dniach ade
Wiernymi zawsze być. Ea

O daj nam zdrowie dusz i ciał
Swym światłem zagłusz noc
I daj nam hart tatrzańskich skał
I twórczą wzbudź a nas moc.

Wszak Ciebie...

Na szczytach górskich i wśród łąk
W dolinach bystrych rzek
Szukamy śladów Twoich rąk
By życie z Tobą wieźć

Wszak Ciebie...

Przed nami jest otwarty świat
A na nim wiele dróg
Choć wiele ścieżek kusi nas
Lecz dla nas tylko Bóg.

Wszak Ciebie...

Różaniec

Wierzę w Boga… Ojcze nasz… Zdrowaś Maryjo ... (3x) Chwała Ojcu...
1. Ojcze Nasz…/Zdrowaś Maryjo…/(10x)/Chwała Ojcu...
2. Ojcze Nasz…/Zdrowaś Maryjo…/(10x)/Chwała Ojcu...
3. Ojcze Nasz…/Zdrowaś Maryjo…/(10x)/Chwała Ojcu...
4. Ojcze Nasz…/Zdrowaś Maryjo…/(10x)/Chwała Ojcu...
5. Ojcze Nasz…/Zdrowaś Maryjo…/(10x)/Chwała Ojcu...
Pod Twoją obronę ...

Tajemnice radosne	**Tajemnice światła**	**Tajemnice bolesne**	**Tajemnice chwalebne**
Zwiastowanie N.M.P.	Chrzest Pana Jezusa w Jordanie	Modlitwa Jezusa w Ogrójcu	Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa
Nawiedzenie świętej Elżbiety	Objawienie się Jezusa w Kanie Galilejskiej	Biczowanie Jezusa	Wniebowstąpienie Pana Jezusa
Narodzenie Pana Jezusa	Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia	Cierniem ukoronowanie Jezusa	Zesłanie Ducha Świętego
Ofiarowanie Jezusa w Świątyni	Przemienienie Pańskie na górze Tabor	Dźwiganie krzyża na Kalwarię	Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny
Odnalezienie Jezusa w Świątyni	Ustanowienie Eucharystii	Ukrzyżowanie i śmierć Jezusa	Ukoronowanie N.M.P. na Królową nieba i ziemi

Słowo odwieczne...

Słowo Odwieczne,
Jednorodzony Synu Boży,
proszę Cię,
naucz mnie służyć Ci tak,
jak tego jesteś godzien.
Naucz mnie dawać, a nie liczyć,
walczyć, a na rany nie zważać,
pracować, a nie szukać spoczynku,
ofiarować się,
a nie szukać nagrody innej prócz poczucia,
że spełniłem Twoją Najświętszą wolę.
Amen.

Zabierz, Panie, i przyjmij

Zabierz, Panie, i przyjmij
całą wolność moją,
pamięć moją i rozum,
i wolę mą całą,
cokolwiek mam i posiadam.
Ty mi to wszystko dałeś
Tobie to, Panie oddaję.
Twoje jest wszystko.
Rozporządzaj tym w pełni
wedle swojej woli.
Daj mi jedynie
miłość Twą i łaskę,
albowiem to mi wystarcza.
Amen.

ALLELUJA, NIECH ZABRZMI CHWAŁA

Alleluja, Alleluja, Alleluja, Alleluja. (2x) a G F E a

1. Niech zabrzmi chwała Panu w niebiosach, a e a
Na wysokościach cześć niech oddadzą, G C G a
Wielbijcie Pana duchy niebieskie, F G a
Wielbijcie Pana Jego zastępy. a e a

2. Słońce, księżycu, wielbijcie Pana, / Gwiazdy świecące wielbijcie Pana, / Niebiosa niebios wielbijcie Pana, / Wody podniebne wielbijcie Pana.

3. Niech wszyscy wielbią imię Pana, / Bo Jego Słowo stwarza wciąż wszystko, / Bo tylko Jego Imię jest wzniosłe, / Niechaj na wieki brzmi Jego chwała!

4. On daje siłę swemu ludowi, / Z prochu podnosi swoich przyjaciół, / Jest Bogiem bliskim dla Izraela, / Swoich wybranych On sam umacnia.

5. Niech zabrzmi chwała Ojcu co stwarza, / Jego Synowi, który jest Panem, / Duchowi, który w nas zamieszkuje, / Przez wszystkie wieki wieków. Amen!

BALLADA RAJDOWA

Właśnie tu, na tej ziemi młody harcerz meldował | G D |
Swą gotowość umierać za Polskę. | C G |

Tak jak ty niesiesz plecak – on niósł w ręku karabin, / w sercu miłość, nadzieję i troskę. / Może tu – w Nowej Słupi, w Daleszycach, Bierzycach / przydrożnymi krzyżami znaczonych / Swą dziewczynę pożegnał nic nie wiedząc, że tylko / kilka dni życia mu przeznaczone.

Naszej ziemi śpiewamy, ziemi pokłon składamy / Taki prosty, serdeczny, harcerski / Niechaj echo poniesie tę balladę rajdową / w nasze jutro i w przyszłość nową

Na pomniku wyryto, że szesnaście miał wiosen, / że był śmiały, odważny, radosny /Kiedy padał płakała cała Puszcza Jodłowa / nie doczekał czekanej tak wiosny / I choć on nie doczekał, to nie umarł tak sobie – przetarł szlak, którym dzisiaj wędrujesz. / I gdy tak przy ognisku śpiewasz sobie balladę / Tak jak on w sercu Ojczyznę czujesz

BĘDĘ TAŃCZYĆ PRZED TWOIM TRONEM

| E A H |
Będę tańczyć przed Twoim tronem i oddam Tobie chwałę,
I nic już nie zamknie mi ust.
Żaden mur i żadna ściana, największa nawet tama,
Już nie, nie zatrzyma mnie już.
| E H^7 |

1. Ziemia, którą mi dajesz,
Nie jest fikcją, ani bajką,
Wolność, którą mam w Tobie,
Jest prawdziwa.
2. Wszystkie góry na drodze,
Muszą, muszą ustąpić,
Bo wiara góry przenosi,
A ja wierzę Tobie.

3. Większy, większy jest we mnie Ten,
Który mnie umacnia,
Żaden goliat nie może z Nim,
Równać się.

BIESZCZACKI TRAKT

1. Kiedy nadejdzie czas, wabi nas ognia blask,
na polanie gdzie króluje zły.
Gwiezdny pył w ogniu tym, łzy wyciśnie nam dym,
tańczą iskry z gwiazdami, a my:

ref.: Śpiewajmy wszyscy w ten radosny czas, śpiewajmy razem ilu jest tu nas. Choć lata młode szybko płyną, wiemy że, nie starzejemy się.

2. W lesie gdzie licho śpi, ma przygoda swe drzwi.
Chodźmy tam, gdzie na ścianie lasu lśnią,
oczy sów, wilcze kły, rykiem powietrze drży
tylko gwiazdy przyjazne dziś są.

ref.: Śpiewajmy wszyscy...

3. Dorzuć do ognia drew, w górę niech płynie śpiew,
wiatr poniesie go w wilgotny świat.
Każdy z nas o tym wie, znowu spotkamy się,
a połączy nas bieszczadzki trakt

ref.: Śpiewajmy wszyscy...

BŁOGOSŁAWIENI MIŁOSIERNI

Wznoszę swe oczy ku górom skąd przyjdzie mi pomoc,
Pomoc od Pana, wszak Bogiem On miłosiernym jest.
Kiedy zbłądzimy sam szuka nas, by w swe ramiona wziąć,
Rany uleczyć krwią swoich ran, nowe życie tchnąć.

Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią.
Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Gdyby nam Pan nie odpuścił win, któż ostać by się mógł?
Lecz On przebacza, przeto i my czyńmy jak nasz Bóg!

Błogosławieni miłosierni...

Pan Syna krwią zmazał wszelki dług,
Syn z grobu żywy wstał,
Panem jest Jezus, mówi w nas Duch,
Niech to widzi świat.

Błogosławieni miłosierni...

Więc odrzuć lęk i wiernym bądź!
Swe troski Panu złóż!
I ufaj bo zmartwychwstał
I wciąż żyje Pan, twój Bóg!

Błogosławieni miłosierni...
Błogosławieni miłosierni... /x2

BŁOGOSŁAW DUSZO MOJA PANA

Błogosław duszo moja Pana | E c# |
wszystko co we mnie Jego Najświętsze Imię | D f# D^9 |
Błogosław duszo moja Pana | E c# |
Jego dobroci nigdy nie zapominaj (2x) | D f# D^9 E|

1. On odpuszcza wszystkie twoje grzechy | f#^{7} A |
– leczy wszystkie Twoje choroby | E |
Okazuje swoje miłosierdzie | f#^{7} A |
– on ratuje ciebie od zguby | E |
On napełnia twoje życie dobrem | f#^{7} A |
– aż odnowi się twoja młodość jak u orła | E |
Nie odpłaca według grzechów, | f#^{7} |
nie chce wiecznie gniewać się, | A |
On pamięta żeśmy prochem, | D^9 |
On najlepiej wie! | D^9 H |

Błogosław duszo moja Pana ...

2. Tak jak ojciec nad swoimi dziećmi | e^7 G |
– Pan lituje się nad pokornym. | D |
On oddala od nas nasze winy | e^7 G |
– jak daleko wschód od zachodu. | D |
Jak wysoko niebo jest nad ziemią | e^7 G |
tak jest wielka dobroć dla ludzi, którzy się Go boją. | D |
Dni człowieka są jak trawa, | e^7 |
Kwitnie On jak polny kwiat. | G |
Kiedy mocniej wiatr zawieje, | C^9 |
Znika po nim ślad! | C^9 A/c# |

Błogosław duszo moja Pana ... | E c# | ...

BO GÓRY MOGĄ USTĄPIĆ

Bo góry mogą ustąpić, (2x) | A^7+ D^9 |
I pagórki się zachwiać. (2x) | A^7+ D^9 |
Ale miłość Moja, miłość Moja, | h D |
Nigdy nie odstąpi od ciebie – mówi Pan. | f# E^4 | A^7+ ...

BOŻE TWA ŁASKA

Boże Twa łaska nad nami jest, D A G
Twoja miłość przychodzi wciąż, D A G
Działasz w mocy pośród nas, e G A
Przenikasz serca, gładzisz grzech. e G A^4 A^7
My chcemy więcej Ciebie, (A) D
więcej łaski Twej G A
Pragniemy więcej mocy, więcej miłości Twojej.

BRACIA SKAUCI JUŻ CZAS

Bracia skauci już czas | C |
Ruszyć w góry na zwiad | G |
Obóz przecież tuż tuż – | G |
Każdy rusza rad | C G C
Zawołaj: Sokole! Sokole! Sokole! Sokole mój! | F |
A echo: Czuj czuwaj! Czuj czuwaj! | C |
Czuj czuwaj! Czuj czuwaj, czuj!
Zawołaj: Czego ci brak? | G |
A echo odpowie ci tak: | GC GC |

Leśnych ścieżek grot skał, Polska wiele ich ma
Ruszaj bracie na zwiad – niech przygoda trwa...
Jeśli w żyłach twych krew płynie strugą jak stal
Plecak na ramię bierz i do lasu wal...
Na obozie wśród drzew ogień iskry nam śle
Usiądź bracie wśród nas, i powtarzaj zew...
Noc alarmu to czas, ducha, hartu i sił
Abyś bracie to znał musisz żyć jak my...
Jeśli woła cię głos, serce daje ci znak
Czeka na Ciebie dziś krąg harcerski nasz
Wybieramy się dziś w małą podróż do gwiazd
Może na jednej z nich szczęście czeka nas..

BÓG JEST TU, BÓG JEST TAM!

| D f# | G A |
Bóg jest tu, Bóg jest tam! / Bóg jest w każdym z nas i w sercu Go mam! / Światłem jest, w ciemną noc, / I w modlitwie mej słyszę jego głos!
| G A | D (A) |
Bóg jest tu, dobry jest! / W każdy czas! (i jeszcze raz ...)

CHCĘ WYWYŻSZAĆ IMIĘ TWE

Chcę wywyższać Imię Twe G C D
Chcę zaśpiewać Tobie chwałę G C D
Panie dziś raduję się G C D
Bo przyszedłeś, by mnie zbawić G C D
Z nieba zstąpiłeś i chcesz G C D
prowadzić mnie C G
Na krzyżu zmarłeś, G C D
by mój zapłacić dług D C G
Z grobu wstałeś i dziś G C D
nieba Królem jesteś Ty h e
Chcę wywyższać Imię Twe C D G

CI, KTÓRZY JAHWE UFAJĄ

| G D C D | lub | D A G A |
Ci, którzy Jahwe ufają, / ci są jak góra Syjon. / Co się nigdy nie porusza, / ale trwa na wieki. (2x)
Góry otaczają (święte miasto) Jeruzalem. / Tak Jahwe otacza swój lud. / I teraz i na wieki. / I teraz i na wieki.
O! Góry otaczają święte miasto Jeruzalem, / Tak Jahwe otacza swój lud, / I teraz i na wieki I teraz i na wieki.
Módlmy się o pokój, pokój, pokój dla Jeruzalem!

CICHY ZAPADA ZMROK

1. Cichy zapada zmrok, a G C
Idzie już ciemna noc. (2x) F C E (a)
Zostań, zostań wśród nas, C F d
Zostań, zostań wśród nas, G C E
Bo już ciemno i mgła.
Zostań, zostań wśród nas,
Tak jak byłeś za dnia. d (E) a

2. Panie, nim w twardy sen, / wpadnę, tak proszę Cię. (2x)
Jutro znowu jak dziś, / Jasny obudź nam dzień. / Noc niech zniknie i cień, / Niech przy Tobie trwa myśl.

3. W cichym mroku i w mgle, / Panie mój, wołam Cię.(2x) Racz wysłuchać i strzec, / Moich nocy i dni, / Racz wysłuchać i strzec, / Wiecznych powrotów mych.

CIĘŻKO SKAUTOM ŻYĆ

Ciężko skautom żyć, mój Boże – | D A^7 D |
Prześladuje ich kto może | D G A^7 D |
Oj bieda to bieda wielka bieda / Oj bieda to bieda niedola
2. Na wycieczkę gdy wędruje / Mama ciocia opatruje
3. Mama ciepły kożuch wcale/Ciocia sweter i dwa szale
4. Mama cukru, kaszy, chleba / Ciocia wędlin i co trzeba
5. A na drogę też wskazówki: / Nie przezięb się, nie stłucz główki
6. Wraca skaut rozpromieniony / A tu gniewy z każdej strony
7. Bój się Boga chłopcze drogi / Gdzieś ty tak ubłocił nogi? Czemu kurtka poszarpana, / buźka błotem umazana?
Gdzie masz wstyd i gdzie sumienie / Marnotrawisz nasze mienie
On miast płakać wciąż się śmieje / I znów na wycieczkę wieje

CO ZA RADOŚĆ

| E f# | A H |
Co za radość usłyszeć dziś, gdy mówią: / Pójdziemy do domu Pana. / Do Twych bram o Jeruzalem, już idę, / Na skrzydłach zbliżam się.
| E | H^7 | c# | H^7 |
1. Miasto Jeruzalem / wysoko wzniesione /
jest mieszkaniem Boga, / twierdzą umocnione.
2. Po niebieskich schodach wchodzą pokolenia, /
by dziękować Bogu za dar zbawienia.
3. Niechaj wszyscy ludzie miłujący Boga, /
znajdą wreszcie spokój w Jeruzalem progach.
4. Módlmy się o dobro naszych sióstr i braci, /
aby dobry Ojciec łaską nas wzbogacił.

CZCIJMY JEZUSA

Czcijmy Jezusa, czcijmy Go (4x) D G A ... | (D)
Powstał z martwych, (2x) A h
I On żyje na wieki już. A h
Powstał z martwych, (2x) A h
Więc razem się radujmy, A
Świętując zmartwychwstania dzień. A D

DROGI

| e | D | intro: | e | D | e | D h |
W życiu dróg wiele jest. Którą wybrać? Jak iść? – Nie wiemy. /
W każdej z nich inny cel, inna trudność i sens.
– Czy dojdziemy? / A Bóg map nie rozdaje, / Bóg map nie rozdaje.
/ Nie wiesz, dokąd iść. / A Bóg czasu nie mierzy, / Bóg czasu nie
mierzy. / Nie wiesz, czy ci wystarczy sił.
Potykasz się, potem wstajesz lub nie – zależy. / Na rozstajach tych dróg /
Może spotkać cię wróg, / Co nie wierzy. / A Bóg map nie rozdaje ...
| e | D h | Na wędrowanie, na wędrowanie.
| C | h a |
Mówię tobie – wiarę miej / W drodze swojej nie ustawaj, / Żebyś
doszedł, dokąd chcesz. / Niech marzenia staną się / Twoją nocą,
twoim dniem. / Głosem serca w życiu kieruj się.
Chciałbym mapę i czas, / W przybliżeniu chodź raz, mieć podany. /
Tymczasem drogi tej znój / Niczym w ostatni bój w pokutę dany. / Boże,
ciężka ta droga. / Czemu siły nie dodasz, nie pro – wadzisz? / Daj mi
wiarę i siłę. / Popatrz, znowu zbłądziłem, cóż poradzić?
A Ty map nie rozdajesz, Ty map nie rozdajesz. / Nie wiem dokąd iść.
/ A Ty czasu nie mierzysz, Ty czasu nie mierzysz. / Nie wiem, czy mi
wystarczy sił / Na wędrowanie, / na wędrowanie.
Mówię tobie ... | C h | a | ... | C h | F^{7}+ |

DO GÓR ŚWIĘTOKRZYSKICH

Do gór, Świętokrzyskich Gór, C e a F
przywiał nas ten ciepły wiatr G F C
Do gór, Świętokrzyskich Gór
wzywa nas wędrówki czas

Ref. Bo my harcerze chcemy poznać świat
Uciekamy z tłocznych miast

Wędrować z gitarą tak
to przyjemna bardzo rzecz
Wędrować z gitarą tak
Pośród lasów, pól i rzek

Ref. Bo my harcerze...

Gdy nadejdzie przygód kres
Powrócimy do swych miast
Gdy nadejdzie przygód kres
Wspominać będziemy was

Ref. Bo my harcerze…

DOTKNIJ PANIE MOICH OCZU

| G D | e C D | G D | e | C a D |
Dotknij, Panie, moich oczu, / abym przejrzał. /
Dotknij, Panie, moich warg, / abym przemówił (z uwielbieniem).
Dotknij, Panie, mego serca / i oczyść je. /
Niech Twój Święty Duch dziś ogarnia mnie.

DRUH WICEK

1. Wszystko, co miałeś, życie i chleb, GD
Oddać pragnąłeś, by szczęście mieć. EC
Nie chciałeś wiele, by w pełni żyć,
na twardej pryczy umiałeś śnić.

Tu, na rozstajach, na ziemskich szlakach,
gdzie wschodem słońca nowe dni płoną.
Wiedz, że my zawsze jesteśmy z Tobą,
Druhu Wicku! Tyś naszą drogą.

2. Umiałeś dostrzec w człowieku to,
co w nim najlepsze, nie samo zło.
Swoją pokorą walczyłeś dzielnie,
rękami Twymi Bóg zbawiał ziemię.

3. Dręczyły Ciebie problemy te, z którymi
młodzież boryka się. Wiedziałeś jednak,
jak nie dać się, walczyć wciąż z sobą,
choć ciężko jest.

4. Prowadź nas prosto do nieba bram,
ścieżką harcerską przez łąkę, las.
W wieczornej watrze zerkaj płomieniem,
bądź nam patronem, bądź przyjacielem.

Tu na rozstajach...

DYM Z JAŁOWCA

Dym z jałowca łzy wyciska, Ge
Noc się coraz wyżej wznosi. CD
Strumień srebrną falą błyska, Ge
Czyjś głos w leśnej ciszy prosi. a D

Ref.: Żeby była taka noc, Ge
kiedy myśli mkną do Boga, CD
Żeby były takie dni, Ge
gdy się przy nim ciągle jest, a D7
Żeby był przy Tobie ktoś, Ge
kogo nie zniechęci droga, CD
Abyś plecak swoich win Ge
stromą ścieżką umiał nieść. a DG

Tuż pod szczytem się zatrzymaj,
Spójrz jak gwiazdy w dół spadają,
Spójrz jak drży kosodrzewina,
Góry z Tobą wraz wołają.

Ref.: Żeby była taka noc....

Ogrzej dłonie przy ognisku,
Płomień twarz ci zarumieni
Usiądziemy razem blisko
Jedną myślą połączeni

Ref: Żeby była taka noc...

DUCHU ŚWIĘTY WOŁAM: PRZYJDŹ!

Duchu Święty wołam: Przyjdź! D
Bądź jak ogień duszy mej, a
Bądź jak ogień w ciele mym, G
Rozpal mnie! D

Wszechmogący Bóg jest pośród nas. a G D
Miłosierdzie Jego wielkie jest. a G D
Okazuje dobroć Swoją dziś a G D
Dla tych, którzy chcą miłować Go. a G A

GDY KIEDYŚ PAN

| D | D | D | C A7 | D D7 | G g | D A | D |
1. Gdy kiedyś Pan, powróci znów, / Gdy kiedyś Pan powróci znów, / Obyśmy też tam byli, / Gdy kiedyś Pan powróci znów.
2. Gdy Święci swój opuszczą grób ...
3. Gdy Boga tron otoczą w krąg ...
4. Gdy Księgę swą otworzy Bóg ...
5. Gdy po imieniu wezwie Pan ...
6. Gdy ucztę nam zgotuje Bóg ...
7. Gdy zabrzmi pieśń: Alleluja ...

GDY UCZNIÓW SWYCH POSYŁAŁ PAN (SANDAŁY)

Gdy uczniów swych posyłał Pan, e D
By nieśli wieść radosną, C e
Żegnając ich dał swoją moc e D
I mówił tak z miłością: C e (CDG)
Nie warto na drogę tę G C
Sandałów i płaszcza zabierać. D e (CDG)
Nie trzeba nam srebra brać, G C
O dach nad głową zabiegać. D e

Nowinę te głosili więc, / Po czterech stronach świata. / Bogaci tak, nie mając nic, / Bo miłość jest tak bogata. / Nie warto …
Gdy ukończyli żniwo swe, / W ostatnią drogę ruszali. / Patrzyli w niebo na Ojca dom, / I tak z ufnością wołali: / Nie warto ...

GDYBY WIARA TWA

Gdyby wiara twa była wielka jak gorczycy ziarno a E
– Te słowa mówi ci Pan. (2x) E a
I z taką wiarą rzekłbyś do góry: d a
Przesuń się, przesuń się. (2x) E E7 a

A góra posłusznie przesunie się, przesunie się, przesunie się. / W imię Jezusa przesunie się, przesunie się, przesunie się.
Spływa, spływa, spływa Duch Święty! (2x) E a
Duch Święty swą mocą dotyka mnie (cię) / dotyka mnie, dotyka mnie. / Od czubka głowy po stopy me, / po stopy me, po stopy me. (2x)

Gdyby wiara twa ...

GDY ZAKOCHASZ SIĘ W SZAREJ LILIJCE

Gdy zakochasz się w szarej lilijce a d
I w świetlanym harcerskim krzyżu, E a
Kiedy olśni cię blask ogniska, a d
Radę jedną ci dam: E a

Załóż mundur i przypnij lilijkę, a d
Czapkę na bakier włóż, G C
W szeregu stań wśród harcerzy a d
I razem z nami w świat rusz. E a

Razem z nami będziesz wędrować
Po Łysicy i Świętym Krzyżu,
Poznasz urok Gór Świętokrzyskich,
Które powiedzą ci tak...
Załóż mundur i przypnij lilijkę...

GDZIE DUCH PANA JEST OBECNY

| D | G | h | G |
Gdzie Duch Pana jest obecny tam jest wolność. (4x)
Pokój Twój, radość Twa, miłość Twa. (2x)
Gdzie Duch Pana ...
Tam jest pokój, tam jest radość, tam jest miłość. (2x)
| A h | G |
Dałeś mi wolność, bym wolnym był. (2x)
| D | G | h | G |
Jestem wolny. (3x)
Będę chodził w wolności, chodził w wolności
Twej. (4x)
Gdzie Duch Pana ...

GODZIEN CHWAŁY JEST BARANEK

| C g B F |
Godzien chwały jest Baranek. Święty, święty jest Bóg.
Temu, który siedzi na tronie śpiewam nową pieśń.

Święty, święty, święty jest Pan Bóg wszechmogący;
On był i jest i przyjdzie znów.
Z całym stworzeniem śpiewam,

Królowi Królów cześć
Tyś wszystkim dla mnie jest i Ciebie uwielbiam.

Pełen piękna, odziany w tęczę, błyskawic blask i grzmotów huk.
Błogosławieństwo, mądrość, wdzięczność i moc i chwałę, niech przyjmie Pan, potężny Bóg.

Święty, święty, święty ...

Staję w zachwycie, staję w podziwie, gdy wspominam Imię Twe. / Twe Imię żywą wodą, oddechem mym i mocą, Niepojęty, wielki Bóg.

Święty, święty, święty ...

GROMADZISZ NAS

Gromadzisz nas i łączysz nas w jedno, a G a
Byśmy wielbili Imię Twe. (2x) G a
Kiedy Słowo Twe wypełnia się w nas, G D e
To stajemy się Twą rodziną. (2x) C D e

HARCERSKA DOLA

Z miejsca na miejsce, z wiatrem wtór a
Od Dniestru fal, tatrzańskich turń d
Wszędzie nas pędzi, wszędzie gna a A^7 d
Harcerska dola radosna d E a
Nam trud niestraszny ani znój
Bo myśmy złu wydali bój
I z nim do walki wciąż nas gna
Harcerska dola radosna
Nasza pogoda, jasny wzrok Niechaj rozjaśnia ludziom mrok Niechaj i innym szczęście da Harcerska dola radosna

HARCERSKIE IDEAŁY

Na ścianie masz kolekcję swych barwnych wspomnień D A e
Suszony kwiat, naszyjnik wiersz i liść
Już tyle lat przypinasz szpilką na tej słomie
To wszystko, co cenniejsze jest niż skarb
Pośrodku sam generał Robert Baden-Powell
Rzeźbiony w drzewie lilijki smukły kształt
Jak krzyża znak srebrny orzeł jest w koronie
A zaraz przy nim harcerskich dziesięć praw
Ramię pręż, słabość krusz D A
I nie zawiedź w potrzebie e h
Podaj swą pomocną dłoń
Tym, co liczą na ciebie Zmieniaj świat,
zawsze bądź Sprawiedliwy i odważny
Śmiało zwalczaj każde zło
Niech twym bratem będzie każdy
Świeć przykładem, świeć G A D
Leć w przestworza leć
Nieś ze sobą wieść
Że być harcerzem chcesz
Kiedy spyta cię ktoś
Skąd ten krzyż na twej piersi
Z dumą odpowiesz mu
„Taki mają najdzielniejsi"
Bo choć mało mam lat
W tym harcerskim mundurze
Bogu, ludziom i Ojczyźnie
Na ich wieczną chwałę służę
Świeć przykładem, świeć…

HEJ JEZU

| F B | ... | G C | ... | A D |
Hej, Jezu, Królem Tyś! / Życie Twe uwalnia mnie. /
Będę sławić cały dzień. / Doskonałe drogi Twe.
Hej, Jezu Panem Tyś. / Chcę słuchać Twoich słów. /
Twe Królestwo ujrzeć chcę. / Wola Twa niech spełni się.
Chwała Barankowi, cześć! / Weź mnie do ziemi Swej. / Zwyciężymy w Imię Twe. / Ogłosimy rządy Twe.

Hej, o hej, o Lwie Judy, / Jak potężnym jesteś Ty! / Hej, o hej, o Lwie Judy, / Jak wspaniałym jesteś Ty!

HEJ PRZYJACIELE

Tam dokąd chciałem już nie dojdę C,G
Szkoda zdzierać butów F,C
Już wędrówki naszej wspólnej
Nadchodzi kres
Wy pójdziecie inną drogą
Zostawcie mnie
Odejdziecie sam zostanę
Na rozstaju dróg

Hej przyjaciele zostańcie ze mną C,G,F,C
Przecież wszystko to co miałem C,G
Oddałem wam F,C
Hej przyjaciele choć chwilę jedną C,G,F,C
Znów w życiu mi nie wyszło C,F
Znowu będę sam C

Znów spóźniłem się na pociąg
I odjechał już
Tylko jego mglisty koniec
Zamajaczył mi
Stoję smutny na peronie
Z tą walizką jedną
Tak jak człowiek który zgubił
Do domu swego klucz.

Hej przyjaciele zostańcie ze mną…

Tam dokąd chciałem już nie mogę C, G
Szkoda zdzierać butów F, C
Już wędrówki naszej wspólnej
Nadchodzi kres
Wy pójdziecie inną drogą
Zostawcie mnie
Zamazanych drogowskazów
Nie odczyta już.

HISTORIA

1. Gabryjel zwiastował, że porodzi Syna. e C G D
„Tak” odpowiedziała. Wszystko się zaczyna.
To za sprawą Ducha z nieba wysokiego
Bóg zesłał na ziemię Syna Jedynego. C G H^7 e

Matko Nieskalana, Matko Ukochana, a e a e
Panno nad Pannami, oręduj za nami! a e H^7 e
Matko Stworzyciela, Matko Zbawiciela,
Panno nad Pannami oręduj za nami!

2. W Jordanie ochrzczony, objawiony w Kanie.
O Królestwie Bożym święte nauczanie.
Chwała jego wielka nigdy nie przeminie.
Zostawił nam siebie w chlebie oraz winie.

3. Jezu tak cierpiący, Jezu opuszczony,
Jezu pełen bólu, Jezu poniżony!
Gdy za grzechy świata Niebo umierało,
Serce Twojej Matki pod krzyżem czuwało.

4. Wieczne „Alleluja!”, Jezus Zmartwychwstały.
Do nieba wstępuje pełen Boskiej chwały.
Święty Duch prowadzi w prawdzie i miłości.
Maryja u Pana, przyczyna radości.

I TAK SOBIE ŚWISTA

Choć skaut ma na głowie C
kłopotów ze trzysta C G
Nic się nie turbuje i tak sobie śwista G C
Kwasić się smutkami
Któż na tym skorzysta
Skaut więc zawsze wesół i tak sobie śwista...
Kto temu nie wierzy
Niech mi przyzna przecie
Czy smutnego skauta widział kto na świecie
Toteż i na polu,
w obozie czy w lesie
Wiatr skautowe piosnki po rozłogach niesie…

IDĄ SKAUCI ŁEZ DOLINĄ

Idą skauci łez doliną h fis
Nocką głuchą, nocką siną h fis

Raz... Dwa... Trzy... h Fis h
Bracia skauci gdzie idziecie? D H7
Czego szukacie po świecie ? e
A Raz... Dwa... Trzy... h Fis h

My idziemy w zórz świtanie / Tam gdzie Polski zmartwychwstanie

Raz... Dwa... Trzy…

Ramię w ramię druhu miły / W pełni mocy, w pełni siły

Raz... Dwa... Trzy…

Siła nasza w sercach będzie / Z nią zwyciężym wroga wszędzie

Raz... Dwa... Trzy…

Poprzez burze i zawieje / Lepsza przyszłość Polsce dnieje

Raz... Dwa... Trzy...

W zbożnej pracy, w życia trudzie / rzucim światu wieść o cudzie

Raz... Dwa... Trzy...

Zabrzmi nasza pieśń radości / O złocistym dniu wolności

Raz... Dwa... Trzy…

IDZIEMY W JASNA

Idziemy w jasną z błękitu utkaną dal, | d A A7 d |
Drogą wśród łąk, pól bezkresnych | A |
I wśród mórz szumiących fal. | A7 d |
Cicho, szeroko, jak okiem spojrzenia ślę
Jakieś się snują marzenia,
W wieczornej spowite mgle.
Idziemy naprzód i ciągle pniemy się wzwyż,
By zdobyć szczyt ideałów,
Świetlany, harcerski krzyż.

JAHWE

Kto porusza się po wodach C F
Trzyma księżyc w dłoni swej a G
Kto rozprasza ciemność nocy C F
Rozpalonym światłem dnia a G
Kto przechadza się po górach a F
Kto na ziemi w dole jest C G
Kto jest większy niż niebiosa a F
Kto miłością duszy mej C G
Stworzyciel Bóg to Jahwe F
Jest który jest to Jahwe G
Wszechrzeczy Pan to Jahwe F G
Róża szaronu, Jahwe F
Boży Syn to Jahwe G
W trójcy Bóg to Jahwe F G

Kim jest ten kto daje szczęście
Ten kto pokój daje nam
Kim jest ten, kto mnie pociesza
Gorzki w słodki zmienia smak
Kto rozbudza mą żarliwość
Kto powstaje wewnątrz mnie
Kto mój głód wciąż zaspokaja
Wszystkim co potrzebne jest

JAK DOBRZE NAM ZDOBYWAĆ GÓRY

Jak dobrze nam zdobywać góry a d
I młodą piersią chłonąć wiatr E a
Prężnymi stopy deptać chmury a A^7 d
I palce ranić ostrzem Tatr E a

Mieć w uszach szum, strumieni śpiew a d
A w żyłach roztętnioną krew E
Hejże hej, hejże ha a E
Żyjmy więc póki czas d G C E
Bo kto wie, bo kto wie a d
Kiedy znowu ujrzę was E a

Jak dobrze nam głęboką nocą
Wędrować jasną wstęgą szos
Patrzeć, jak gwiazdy niebo złocą
I czekać co przyniesie los

Mieć w uszach...
Jak dobrze nam, po wielkich szczytach
W doliny, w progi wracać swe
Przyjaciół jasne twarze witać
O młoda duszo raduj się

Mieć w uszach...

JAMBOREE

Ze wszystkich krajów i narodów, C
ze wszystkich świata stron i ras G C G C
Na Jambo spływa potok młody, C
na Jambo młody szumi las G C G C
Synowie puszczy i przyrody F C
podają sobie bratnią dłoń F C
Zewsząd zjechali tu na gody, F C
po szczęścia i radości plon GC

O Jamboree, o Jamboree C
jak dobrze nam, jak radośnie G
O Jamboree, o Jamboree C
radosnym echem niechaj przestrzeń brzmi G C

Do wszystkich krajów i narodów,
skąd żagiew weźmie każdy z nas
Rozniecić pożar w sercach młodych,
tą pieśnią w blasku jasnych gwiazd
Nie będzie różnic wśród narodów,
granice zbudujemy z serc
Splecionych ramion łańcuch młody
starczy za sto milionów twierdz

O Jamboree, o Jamboree...

JA UFAM CI

Schowaj mnie pod skrzydła Swe. | C e^7 | a | F D^7/f# G |
Ukryj mnie w silnej dłoni Swej. | e a | B G |
Kiedy fale mórz chcą porwać mnie, | F G^9 a^7 |
Z Tobą wzniosę się, podniesiesz mnie. | a/g F | E/g# a7 |
Panie Królem Tyś spienionych wód. | a/g F | G(5-) e^7 |
Ja ufam Ci – Ty jesteś Bóg. | a^7 d^7 G C |

Kiedy fale mórz chcą porwać mnie,
Z Tobą wzniosę się, podniesiesz mnie.
Panie Królem Tyś spienionych wód.

Ja ufam Ci – Ty jesteś Bóg. | a7 d7 | E7/g# a |
Ja ufam Ci – Ty jesteś Bóg. | a/g F | G C |

2. Odpocznę dziś w ramionach Twych.
Dusza ma w Tobie będzie trwać.
Kiedy fale mórz ...

JEDYNY PAN

Jedyny Pan, prawdziwy Bóg, a F G C
Wszystko, co mam, oddaję Mu. a F G C
On jedynym Panem jest. a F G C
Sz'ma Izrael! (2x) F G

JEST DLA NAS WZOREM STEFAN-WINCENTY

1. Zamieszkaj Druhu znów pod namiotem, i przy ognisku wraz z nami siądź, a zapatrzony w lot iskry złotej naszym rzecznikiem u Pana bądź.

Ref. Błogosławiony, czuwaj nad nami
Patronie naszych niełatwych dróg.
Po całym świecie bądź z harcerzami,
jak w ziemi ojców świątynny próg.

2. Harcerz-instruktor w orszaku świętych – przepiękny przykład, jak godnie żyć.

Jest dla nas wzorem – Stefan Wincenty – jak się radować i lepszym być.
3. Jest ku świętości najprostszą drogą służyć bliźniemu ze wszystkich sił, kochać przyrodę, Ojczyznę, Boga – jak On to czynił, gdy wśród nas był.

JESTEM HARCERZEM

1. Jestem harcerzem i mocno wierzę d a d C
we wszystkie szczytne ideały. d a d C
One są dla mnie niczym wyzwanie, d a d C
dla których codziennie stawiam czoła. d a d C

Ref. Być wytrwałym silnym być h G A
oto co przyświeca mi
to jest cel którego chcę
Boże tylko daj mi sił.

2. Jest dziesięć praw i dobrze wiem
że według nich pójdę swą drogą.
Lilijki znak i krzyża cień
one w mym życiu mi pomogą.

JEST JEDNO CIAŁO

intro: | G D | e A | D |

Jest jedno Ciało, jest jeden Pan, G D
Jednoczy nas w Duchu, byśmy razem szli. G D
Usta głoszą chwałę Mu, G A
W Jego ręku słowa miecz. D f# h
W moc odziani tak idziemy, e G
Zdobywamy ziemię tę! e A^4 A
Jesteśmy ludem Króla chwał, D
Jego świętym narodem, A
Wybranym pokoleniem, G
By objawiać jego cześć. D A
Jesteśmy ludem Króla chwał, D
Jego świętym narodem. A
Wielbimy Jezusa. G D
On jest Królem całej ziemi tej! e A D

JEST ZAKĄTEK NA TEJ ZIEMI

1. Jest zakątek na tej ziemi, G e
Gdzie powracać każdy chce, C
Gdzie króluje Jej Oblicze, a
Na Nim cięte rysy dwie. D D7
Wzrok ma smutny, zatroskany, G
Jakby chciała prosić cię, C
Byś w matczyną Jej opiekę oddał się. D D7 G

Ref. Madonno, Czarna Madonno,
Jak dobrze Twym dzieckiem być!
O, pozwól, Czarna Madonno,
W ramiona Twoje się skryć!

2. W Jej ramionach znajdziesz spokój, / I uchronisz się od zła, /
Bo dla wszystkich swoich dzieci, / Ona serce czułe ma. /
I opieką cię otoczy, / Gdy Jej serce oddasz swe, /
Gdy powtórzysz Jej z radością słowa te:

Ref. Madonno

3. Dziś, gdy wokół nas niepokój, / Gdzie się człowiek schronić ma, /
Gdzie ma pójść, jak nie do Matki, / Która ukojenie da? /
Więc błagamy, o Madonno, / Skieruj wzrok na dzieci swe, / I wysłuchaj,
jak śpiewamy prosząc Cię:

Ref. Madonno

JESTEM TU BY WIELBIĆ

| D A | G |
Ty, Światłość Dnia, wszedłeś w moje ciemności. / Dałeś mi wzrok, abym mógł / Widzieć Twą twarz i spojrzenie miłości, / W którym roztapiasz mój strach.
| D | A | h | G |
Jestem tu, by wielbić, by oddawać chwałę. / Jestem tu, by wyznać: To mój Bóg / Dobry i łaskawy, cały tak wspaniały, / Ponad wszystko cenny dla mnie jest.
| D A | G |
Ty, Czasów Król, wywyższony na wieki. / Jaśnieje w niebie Twój tron. / Zszedłeś na ziemię, by stać się człowiekiem, / By rajem stał się mój dom.
| A h | G |

I niczym nie odpłacę się / za miłość Twą i za Twój Krzyż. (4x)
Light of the world / You stepped down into darkness. / Opened my eyes, let me see. / Beauty that made this heart adore You / Hope of a life spent with You
Here I am to worship, / Here I am to bow down, / Here I am to say that You're my God / You're altogether lovely / All together worthy, / All together wonderful to me.
King of all days / oh, so highly exalted / Glorious in heaven above / Humbly You came / To the earth You created / All for Love's sake became poor
Here I am...
I'll never know how much it cost / To see my sin upon that cross. (4x)

JESTEM TEGO PEWIEN

Jestem tego pewien, nic nie oddzieli nas a
od miłości Twojej Panie F G
Ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, F G
potęgi niebieskie, teraźniejszość, przyszłość, moce, a G
ani wysokość ni głębokość, stworzenie też. F G
Nic nie oddzieli nas. a G

JESTEŚ KRÓLEM

| D | A | h^7 | G |
Jesteś Królem, Jesteś Królem, / Królem jest Bóg!
Podnieśmy wszyscy nasze serca! / Podnieśmy wszyscy nasze dłonie! / Stawajmy przed Obliczem Pana, / Wielbiąc Go!

JESTEŚ ŻYCIEM MYM (WAVES OF MERCY)

E A H A E
Jesteś życiem mym, więc każdy ruch, robię w Tobie Jezu. / Ty pozwalasz wciąż oddychać mi. / Jesteś drogą mą, więc każdy krok stawiam w Tobie Jezu. / Ty pozwalasz wciąż, oddychać mi.

Fale Twojej Łaski Panie. / Gdzie nie spojrzę, tam, / wciąż widzę Cię. / Twa miłość mnie uwiodła, / Jezu jakże to możliwe jest?! /
Every move I make, I make in You. / You make me move, Jesus. / Every breath I take, I breathe in You. / Every step I take, I take in You. / You are my way, Jesus. / Every breath I take, I breathe in You.

Waves of mercy, waves of grace! / Everywhere I look, I see Your face. / Your love has captured me. / Oh my God, this love, how can it be! / Na, na, nanana, na, na...

JEŚLI MASZ CHWILE SMUTNE W SWYM ŻYCIU

1. Jeśli masz chwile smutne w swym życiu, e D
Powierz je Matce. a H^7 e
Kiedy rozpacz rozdziera twe serce, e D
Ofiaruj się Jej. a H^7 e
Matce, która pod krzyżem stała, e
Matce, która się z Synem żegnała, a
Która uczyć cię będzie pokory, D
Cierpienie znieść ci pomoże. G H^7
Ona, Matka, która pod krzyżem stała,
Matka, która się z Synem żegnała.
Ona uczyć cię będzie pokory,
Cierpienie znieść ci pomoże.

2. Kiedy ruszasz w daleką wędrówkę, powierz się Matce. Gdy na szlaku zaskoczy cię burza, ofiaruj się Jej.
3. Jeśli zgubisz swą drogę do Boga, powierz się Matce. Gdy w twym sercu znów gości trwoga, ofiaruj się Jej.

JEZUS CHRYSTUS MOIM PANEM JEST

Jezus Chrystus moim Panem jest, Alleluja, e G D h e
On kocha mnie, On kocha mnie, Alleluja. a e D h e

JEZUS DAJE NAM ZBAWIENIE

| e D | h e |
1. Jezus daje nam zbawienie, / Jezus daje pokój nam, /
Jemu składam dziękczynienie, / Chwałę z serca mego dam.
| (eDG) D | h e |
Jezus siłą mą, Jezus pieśnią mego życia. / Królem wiecznym On, niepojęty w mocy swej. / W nim znalazłem to, czego szukałem do dzisiaj. / Sam mi podał dłoń, bym zwyciężał w każdy dzień.
2. W jego ranach uzdrowienie, / w jego śmierci życia dar. / Jego krew to oczyszczenie, / Jego życie chwałą nam.

JEZUS JEST NASZĄ SIŁĄ

| F G | C a |
Jezus jest naszą siłą
I nadzieją na lepszy dzień.
Z Nim nie będzie ci nigdy źle, Bo On nie opuści cię.

JEZUS SWOJĄ MATKĘ POZOSTAWIŁ

1. Jezus swoją Matkę pozostawił, D (h) e
Byś w swym życiu miał do kogo iść, G A^7 D
Ona swą opieką Cię otoczy, D h e
Jeśli nie zwlekając pójdziesz dziś. G A^7 D
Do Jej stóp, do Jej stóp pochyl się, e A^7 D D^7
I pozostaw swoje troski Jej. G A^7 D D^7
Ona z Sercem swym Matczynym G A
Nieustannie czeka, D h
Abyś wyznał to, co gnębi cię. G A^7 D
2. Nikt tak serca Twego nie zrozumie. / Nikt tak kochać nie potrafi też. / Nikt w miłości wytrwać tak nie umie / Jak Madonna – zresztą o tym wiesz. / Wybierz się, wybierz się razem z nami / Na wspaniały pielgrzymkowy szlak! / Jeśli będziesz szedł wytrwale, to na Jasnej Górze / W Jej obliczu ujrzysz Boga znak.

KAZUBSKIE NOCE

Kaszubskie noce, nad nami lśniące C Am
Harcerski krąg, ogniska blask, Dm G
Gdy się tu znajdziesz, wtedy zrozumiesz C Am
Że wszystko to, łączy nas. Dm G
Ref. To szumi las, kołysze drzewa C Am Dm G
Fala jeziora, brzegi zalewa C Am Dm G
Tu mały Giewont, czoło pochyla C Am Dm G
A my siedzimy, harcerska brać. C Am Dm G
I choć Ojczyzna, jest tak daleko C Am
Lecz nasze myśli, wciąż do niej mkną Dm G
Tam też wśród nocy, płoną ogniska C Am
Harcerskie piosnki, unosi wiatr. Dm G
Ref. To szumi las, kołysze drzewa...
A gdy drużyna, znowu jest razem C Am
Płonie ognisko, gitara gra, Dm G
Znów wspominamy, pierwsze wyprawy C Am
Trudy radości, wspaniały czas. Dm G
Ref. To szumi las, kołysze drzewa...
Czy ty pamiętasz, pierwsze ognisko C Am
Pierwsze spojrzenie, cudowna noc, Dm G
Gwiazdy na niebie, byłeś tak blisko C Am
Mówiłaś wtedy: „Kocham Cię”. (a ja nie!) Dm G

KAŻDY DZIEŃ UPEWNIA MNIE

Każdy dzień upewnia mnie: | e D | C |
Pan w miłości wierny jest. | e D | C |
Któżby inny mógł jak On | e D | C |
przebaczać co dzień? | a | D |
Boże, wiem, jak ranię Cię / Często słabnę, gubię sens. / Jednak Ty podnosisz mnie / I nadzieję dajesz mi.
Nikt nie odbierze mi tego, co mam w Tobie. | G | D |
| CG | CD |
Pełnię miłości, pełnię wolności, | G | D |
pełnię radości mam w Tobie! | C | D |

KAŻDY WSCHÓD SŁOŃCA

1. My, którzy wszystko liczymy, h A h
Ciebie mamy za darmo. G D G A
Dajesz nam siebie w całości, D A h E7
I jesteś taki rozrzutny. D A
Każdy wschód słońca Ciebie zapowiada. D A G D
Nie pozwól nam przespać poranka. G A D A (h)

2. Nie dość, że do nas przyszedłeś, / Co dzień dajesz nam siebie. / Zostałeś z nami w tym Chlebie, / Który bierzemy do ręki.

3. Dałeś nam siebie za darmo. / Twoja hojność zdumiewa! / Naucz nas liczyć dni nasze, / Niech człowiek już nie umiera.

4. Ty jesteś pełnią życia. / Daj nam Twojego chleba! / Daj nam oddychać wiecznością! / Twój oddech ożywia i wspiera.

5. Przyjdź Panie, przyjdź nareszcie, / Jak przyszedłeś już kiedyś. / A co dzień nowy wschód słońca / Niech Ciebie nam zapowiada.

KEFAS

Wielu powie w owym dniu, że Mnie znają, / h A D | E^7
Że dzielili ze Mną stół. Uzdrawiają i / prorokują ile sił. Tyle głosów./
Zapytałem, który z nich dał Mi jeść i pić.
Kefas, tobie daję klucz. D G h A^4 | E^7
Za Mną pójdź, dalej niż sam byś chciał.
Kefas, tobie myciem stóp dziś mówię jak.
Wielu stanie twarzą w twarz i zapłaczą, / Tyle zmarnowanych szans... /
Powiem: Nie znam ich, / Powiem: Nie znam was.

Kefas, tobie daję słów moich sól, / Teraz wiesz i pij do dna. / Kefas, tobie mówię wiąż, burz i trzymaj kurs. / Kefas tobie daję klucz...
Wielu stoi twarzą w twarz i kochają. / Mają na to cały czas.
– Wieczność długa jest…

KIEDY RANNE WSTAJĄ ZORZE

1. Kiedy ranne wstają zorze, E A
Tobie ziemia, Tobie morze, E H
Tobie śpiewa żywioł wszelki: E A
Bądź pochwalon, Boże wielki! E H E
2. A człowiek, który bez miary / Obsypany Twymi dary, / Coś go stworzył i ocalił, / A czemuż by Cię nie chwalił?
3. Wielu snem śmierci upadli, / Co się wczoraj spać pokładli. / My się jeszcze obudzili, / Byśmy Cię, Boże, chwalili.
4. Ledwie oczy przetrzeć zdołam, / Wnet do mego Pana wołam. / Do mego Boga na niebie, / I szukam Go koło siebie.
5. Boże w Trójcy Niepojęty, / Ojcze, Synu, Duchu Święty, / Tobie chwałę oddajemy. / Niech dla Ciebie dziś żyjemy.

KIEDY WRESZCIE WYRUSZYSZ W DROGĘ

Kiedy wreszcie wyruszysz w drogę, G C^9 G C^9
Kiedy znowu poczujesz wiatr, G C^9 G C^9
W swoim sercu poniesiesz D C D C
Ogromny świat. G C^9 G C^9

Niebo kłaniać się będzie tobie, e C
Kwiaty zaczną się znowu śmiać, G C^9 G C^9
Wszystkie kolory tęczy będziesz mógł brać. DCDCG

Bo jeszcze można żyć, C G D
Można dobrem wypełnić czas, C G D
Zechciej tylko iść, C G D
Zechciej przyjąć choć jedną z łask. C G D e

2. Jedni powiedzą ci: Bóg z tobą, / Inni rzucą obelgi krzak, / Nigdy nie wierz złym słowom. Poznawaj ich smak. /
Nieraz rękę wyciągniesz prosząc, / Nieraz przyjdzie na deszczu spać. / Trochę bólu w tej drodze też musisz znać.
3. Stare drzewa pozdrowią słońce. / Na obłokach zawiśnie blask, / Gdy powitasz z uśmiechem poranny brzask. / Spotkasz wtedy w ogromnej ciszy / Jego pełną pokoju twarz. / Przecież idziesz w to miejsce przez cały czas.

KRAJKA

Chorałem dźwięków dzień rozkwita a G
Jeszcze od rosy rzęsy mokre a d
We mgle turkocze pierwsza bryka C d
Słońce wyrusza na włóczęgę. E E7

Drogą pylistą, drogą polną
Jak kolorowa pannę krajka
Słońce się wznosi nad stodołą
Będziemy tańczyć walca

A ja mam swoją gitarę d G
Spodnie wytarte i buty stare C
a Wiatry niosą mnie na skrzydłach d E a (A)

Drogą pylistą, drogą polną ...

Zmoknięte świerszcze stroją skrzypce
Żuraw się wsparł o cembrowinę
Wiele nanosi wody jeszcze
Wielu się ludzi z niej napije

Drogą pylistą, drogą polną ...

A ja mam swoją gitarę d G
Spodnie wytarte i buty stare C
a Wiatry niosą mnie na skrzydłach d E a (A)

KOCHAM, WIĘC NIE MUSZĘ SIĘ BAĆ

Kocham, więc nie muszę się bać. A
Zabierz mój strach! (3x) G D A (GD)
Jezus mówi ci, że Miłość ta, A G D A
Zabiera strach. (3x) G D A
Jezus! Jezus! Jezus! O! O! A G D A ...
Jezus daje ci Miłość swą. / Nie lękaj się! (3x)

LASÓW WONNY SMAK

Lasów wonnych smak, pola pełne zbóż. D e G D
Gdzieś zaśpiewał ptak, a to wieczór już.

Jak dobrze mi D e
Przed siebie iść, G
Mieć dla siebie swoje dni. Fis h

Rozbij namiot tu, gdzie słowika śpiew.
Śpiewa Ci do snu nawet szelest drzew.

Jak dobrze mi…
Gdzieś ogniska blask, złotych iskier moc.
Już zasypia las, Ty i Twoja noc.
Jak dobrze mi…
Dźwięków słychać sto – to włóczęgi śpiew.
Echo słucha go, słucha każdy krzew.
Jak dobrze mi…
Już minęła noc, w drogę ruszać czas,
Więc zapakuj koc i przywitaj las.
Jak dobrze mi…

MAGNIFICAT

| e D | C D | e ...
Aaaa Magnificat anima Mea
Magnificat anima mea
Magnificat
Dominum

MAŁA HARCERSKA LILIJKA

Mała harcerska lilijka, E a
Ciągle ta sama od lat A d
Choć niepozorna, mała i skromna d a
Może przesłonić ci świat E a

I ty, i ja E a
Lubimy patrzeć w jej blask G C
Gdy przy ognisku rude płomienie d a
Nowy nadają jej kształt E a

Małą harcerską lilijkę
lubię wziąć czasem do rąk
W drobnych jej płatkach drzemie zagadka
Dlaczego ręce tak drżą?

I ty, i ja ...

Małą harcerską lilijkę
Na piersi ma każdy z nas
Ona wyznacza drogę przez życie

I ciągle prowadzi nas

MAŁY OBÓZ

Kiedy rankiem ze skowronkiem D
Powitamy nowy dzień fis
Rosy z trawy się napijesz D^7
Pierwszy słońca promień zjesz G
Potem wracać trzeba będzie g
Pożegnamy rzekę, las D
Bądźcie zdrowi przyjaciele E^7
Bądźcie zdrowi, na nas czas A^7
Ustawimy mały obóz
Bramę zbudujemy z serc
A z tych dusz, co tak gorące
Zbudujemy sobie piec
Rozpalimy mały ogień
A w tym ogniu będziesz piekł
Naszą przyjaźń, która łączy
Która da ci to, co chcesz / x2 (A7 D)

My tu jeszcze powrócimy / Nie za rok, no to za dwa / Więc dlaczego płacze rzeka / Więc dlaczego szumi las / Wszak przyjaźni naszej wspólnej / nie rozłączy promień zła / Ona mocna jest szalenie / Więc my wszyscy jeszcze raz

MARYJO, MATKO MOJEGO WEZWANIA

| E | G# | c# | A |
Maryjo, Matko mojego wezwania, / Chcę i pragnę, idąc za Twym słowem, / Czynić wszystko, co powie mi Jezus, / Miłować Jego wolę, / A wszystko inne ze względu na Niego samego.
Bo tak jest z tymi, którzy z Ducha narodzili się. / Nikt nie wie, dokąd pójdą za wolą Twą.
Słuchać Słowa całym sercem / I w Duchu świętym je wypełnić. / Amen. Amen. Amen.

MEMU BOGU KRÓLOWI

| d C | a d | d a | d |
Memu Bogu, Królowi będę śpiewał tę pieśń.
Teraz, zawsze, na wieki. Amen. (2x)
Alleluja, alleluja, alleluja! Amen. (2x)

MODLITWA O WSCHODZIE SŁOŃCA

1. Każdy Twój wyrok przyjmę twardy, | C F | C F |
Przed mocą twoją się ukorzę, | C G | C G|
Ale chroń mnie Panie od pogardy,
Od nienawiści strzeż mnie Boże.

2. Wszak Tyś jest niezmierzone dobro, | D G | D G|
Którego nie wyrażą słowa, | D A | D A |
Więc mnie od nienawiści obroń
I od pogardy mnie zachowaj.

3. Co postanowisz, niech się ziści! | E A | E A |
Niechaj się wola Twoja stanie! | E H | E H |
Ale zbaw mnie od nienawiści,
Ocal mnie od pogardy, Panie.

MOJE OWCE SŁUCHAJĄ GŁOSU MEGO

| E | A | E H | E |
Moje owce słuchają głosu mego, a Ja je znam. / Idą one za mną, a Ja życie wieczne daję im.
| f# | H | g# | c# |
Nie zginą one na wieki. (4x)
| f# | H | E |
I nikt nie wyrwie ich z ręki mej.

MOJE WĘDROWANIE

e D G (C D)
Moje wędrowanie, Panie mój! / Moje upadanie, Panie mój! / Moje powstawanie, Panie mój! / Twoje miłowanie!
C D e (G)
Jesteś dla nas spragnionych jak rosa poranna. / Tobie śpiewamy radosne: Hosanna! / Jesteś dla nas wędrowców jak zdrój czystej wody, / Duszy wytchnienie, niebiańskie ogrody.
Nasze wędrowanie, Panie mój! / Nasze upadanie, Panie mój! / Nasze powstawanie, Panie mój! / Twoje miłowanie!
Jesteś dla nas żeglarzy jak gwiazda zaranna. / Tobie śpiewamy radosne: Hosanna! / Jesteś dla nas pielgrzymów jak burzy ustanie. / Jesteś drogą, co nam od Ojca jest dana.
Nasze wędrowanie, Panie nasz! / Nasze upadanie, Panie nasz! / Nasze powstawanie, Panie nasz! / Twoje miłowanie!

MÓJ JEZU, MÓJ ZBAWCO

Mój Jezu, mój Zbawco	| A h^7 A/c# | E f#^{7} E/g# |
któż jest tak wielki jak Ty?	| f# f#/e | D |
Przez wszystkie dni wysławiać chcę	| D A/c# | D A |
wspaniałe dzieła Twoich rąk.	| f#^{7} G D/f# E^4 |
Mój Panie, Obrońco,	| A h^7 A/c# | E f#^{7} E/g# |
Źródło mych natchnień i sił.	| f# f#/e D |
Niech cały świat,	| D A/c# |
wszystko co jest,	| D A/e |
zawsze wielbi Imię Twe.	| f#^{7} G D/f# E^4 |
Krzycz na cześć Pana, rozraduj się w Nim,	| A f# D E |
ogłaszaj wszędzie, że On Panem jest.	| A f# D E |
Góry ustąpią na dźwięk Jego słów,	| f# D |
gdy przemówi Stwórca ziem.	| E f# E4 |
Patrzę z podziwem na dzieła Twych rąk.	| A f# D E |
Zawsze chcę kochać Cię, przy Tobie być.	| A f# D E |
Co może równać się z tym co u Ciebie mam?	| f# D E A|

MÓJ JEZUS

| G C | D |

Mój Jezus Królem Królów jest. / Mój Jezus władać będzie wciąż. / Królestwo Jego wiecznie trwa. / On zbawił duszę mą i teraz we mnie mieszka już.
1. On dał mi całkiem nowe życie, / Uczynił mnie dzieckiem światłości. / Dziedzictwem swym obdarzył mnie, / Bo umiłował mnie mój Ojciec Bóg.
2. On wziął na siebie moje winy, / On wyrwał mnie z królestwa ciemności. / Choroby wszystkie wziął na siebie / I już nie muszę się niczego bać.

MÓJ LĄD

| a F C G a |

Twoje ręce to mój ląd – wiem, nie utonę, / Twoje ręce to mój brzeg, kiedy dookoła sztorm. / Twoje ręce to mój ląd – pokonam drogę / Do Twych wyciągniętych rąk.
Czuję, że już blisko jest to wytęsknione. / Wtulam się w ramiona Twe, kiedy dokoła chłód. / Pierwsza gwiazda – nieba gest wskazuje drogę. / Może dziś się zdarzy cud?

Widzę Cię, Jesteś Tam	a F
Światło woła mnie...	C G (E)

| a F C E |

Coraz bliżej Ciebie być – tego pragnę / Chociaż czasem trzeba iść – pod prąd. / Suchą stopą przejdę dziś – po tej wodzie. / Twoje ręce to mój ląd. Twoje ręce to mój ląd, wiem, nie utonę. / Twoje ręce to mój brzeg i obiecany dom. / Jedno miejsce wolne wciąż, zaczeka na mnie. / Twoje ręce to mój ląd.
Widzę Cię, Jesteś Tam, słyszę głos, znanych lat. / Jesteś Tam, widzę Cię, światło woła mnie. / Coraz bliżej...

MÓJ ZBAWICIEL

| D A | e h |

Mój Zbawiciel – On bardzo kocha mnie. / Ja nie wiem, czemu miłością darzy mnie. / On mi nowe życie dzisiaj ofiarować chce. / Będę mieszkał razem z Panem mym.

MÓW DO MNIE PANIE

Mów do mnie, Panie! Chcę słyszeć Cię.	A H A H
Przyjąć od Ciebie, co masz dla mnie.	A H f#
Nie chcę się chować, lecz w Tobie skryć,	
W cieniu Twym, Panie, chcę być.	
Święty, potężny jesteś, Panie nasz!	c# H A c#
Przed Tobą dziś możemy stać	H A c#
Dzięki łasce, nie dzięki nam samym.	H A c# H

NAD GNIEZNEM

Nad Gnieznem zapada już zmrok	a d
Cień warty w oddali się snuje	E a
Znużeni rycerze zapadli w sen	a d
Snu Polan sam książę pilnuje	E a

Czuwaj, czuwaj, czuwaj, czuwaj, czuj!	a d G C
Bitwa już, bitwa już	a d
Wojowie idą w bój.	E a

Wódz Polan dzielny i śmiały Nie darmo Chrobrym go zwą Zjednoczył Polan pod jednym berłem Z drużyną pilnuje ich swą
Czuwaj, czuwaj, czuwaj, czuwaj, czuj...
Odwieczni Polaków wrogowie
Pokornie schylili swe głowy
Bo książę i jego dzielna drużyna
Są zawsze do boju gotowi
Czuwaj, czuwaj, czuwaj, czuwaj, czuj...

NAD JORDANEM

Święty, nadchodzi Święty! a e
Prostujcie ścieżki, pagórki równajcie! F G a
Święty, nadchodzi Święty!
Pokutę czyńcie, na twarze padajcie!

1. Nad Jordanem, w cieniu rozłożystych drzew, a e a e
Tam, gdzie rzeka wolno toczy wody swe, a e a e
Prorok dzieje przepowiada. F E a
Lud wybrany Boży jest. F E a

2. Ja chrzczę wodą, bo tak mi nakazał Pan,
Ale po mnie przyjdzie do was Mesjasz sam.
On chrzcił będzie Duchem Świętym tych, którzy poznają Go.

3. Gdy nad młodym cieślą do chrztu uniósł dłoń,
Pan Zastępów głosem swym przemówił doń.
I powiedział, że dziś właśnie słowa te spełniły się.

NADEJDZIE DZIEŃ

Wszyscy ludzie klaszczą w dłonie. Cała ziemia śpiewa, śpiewa
Wielka radość na Syjonie. Król zstępuje z nieba, z nieba /x2
Nadejdzie dzień, nadejdzie dzień
Zobaczy to, zobaczy to każdy z nas.
Nadejdzie dzień, nadejdzie dzień
Uwielbi Go, uwielbi Go cały świat. /x2

NIC NIE MUSISZ MÓWIĆ NIC

| e | C | D | G H^7 |
Nic nie musisz mówić, nic.
Odpocznij we mnie,
Czuj się bezpiecznie. (2x)
Pozwól kochać się – Miłość pragnie Ciebie. (2x)

NIE BÓJ SIĘ CHODZENIA PO MORZU

Nie bój się chodzenia po morzu, | e^7 a^6 |
Nieudanego życia, (2x) | H^7 e^7 |
Wszystkiego najlepszego.

Dokładnej sumy, niedokładnych danych, | a | a |
Miłości nie dla Ciebie, | e^7 a^6 |
Czekania na nikogo. (2x) | H^7 e^7 |

Przytul w ten czas nieludzki | a |
Swe ucho do poduszki, | a |
Bo to, co nas spotyka, | e^7 a^7 |
Przychodzi spoza nas. | H^7 e^7 |

NIE BÓJ SIĘ, WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Nie bój się! Wypłyń na głębię! D A
Jest przy tobie Chrystus. G (e) A

NIE MA ŻADNEGO POTĘPIENIA

| G A | f# h |
Nie ma żadnego potępienia / dla żyjących w Chrystusie Jezusie. / Gdzie oskarżyciele są? (2x)
Panie wiem, że kochasz, / tak ja wiem, że kochasz. / Panie wiem, że kochasz, / tu i teraz. (2x)
Włożyłeś pierścień na mój palec / i szatę na me plecy. / Wyciągnąłeś swoje dłonie. / Jesteś synem, jesteś córką – nie zapomnij więc!

NIE MAM NIC, CO MÓGŁBYM TOBIE DAĆ

| D A | (h) G |
Nie mam nic, co mógłbym Tobie dać.
Nie wiem jak iść, żeby już nie gubić się.
Nie mam nic, co mógłbym Tobie dać.
I nie wiem jak iść, żeby już nie gubić się.
Więc serce swe oddaję Ci nie pragnę nic, tylko łaski ...
Miłością swą zatrzymaj czas.
Niech będzie tak, byśmy mogli trwać.
W nadziei, że Ty jesteś tu.
Przychodzisz by nam dodać sił.

NIECHAJ ZSTĄPI DUCH TWÓJ

Niechaj zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię! e
Życiodajny spłynie deszcz na spragnione serce. C^7+
Obmyj mnie i uświęć mnie. a H^7
Uwielbienia niech popłynie pieśń. e
Chwała Jezusowi, który za mnie życie dał. C G
Chwała Temu, który pierwszy umiłował mnie. C G
Jezus – tylko Jezus Panem jest. C H^7 e

NIEPOJĘTA ŁASKA

| G | a a/G | F d^7 | G |
Niepojęta łaska Jego wciąż dosięga nas, /
Gdy podnosi, przemienia serca i uwalnia nas.
On jest ojcem sierot, | a | F | a |
Opiekunem wdów, jest dobry Bóg | F | a |
Dom swój daje wszystkim | F | d^7 |
opuszczonym. | d^7 |
Zsyła deszcz obfity, | a | F | a |
Na to co spragnione i wyczerpane jest | F | a |
Dobry jest dla wiernych, | F |
W łasce swej nasz Bóg, | d^7 |
Do nas uniżył się. | d^7 F | G |
Niepojęta łaska Jego wciąż dosięga nas, /
Gdy podnosi, przemienia serca i uwalnia nas.
Prawda ta. | F | a ...
On zna każde serce, / nie odwraca się, / gdy wzywamy go. / Kocha nas pomimo, tego, że tak niewiele możemy mu dać. / Niepojęta …

OGIEŃ

Zwyczaj to stary jak świat C F
Ogień, ogień, ogień G C
Rozpalmy blisko nas
Ogień, ogień, ogień
Dla spóźnionego wędrowca,
Dla wszystkich spóźnionych w noc
Rozpalmy tu, rozpalmy tu
Ogień, ogień, ogień
Pierwsza gwiazdka już wzeszła,
Czas by ogień rozpalić
Lipy, sosny i buki
Chylą gałęzie ku nam
Ref. Dla spóźnionego wędrowca...
Najpiękniejsze ogniska
Z trzaskiem sypią się skry
Wokół samych przyjaciół masz
Zaśpiewaj z nami i ty
Ref. Dla spóźnionego wędrowca...

OD ŚWITU AŻ PO ZMIERZCH

1. Od świtu aż po zmierzch E H E
Chwalić będę Imię Twe, A H^7 E
Bo potężne i godne chwały Imię Twe. A H^7 E (H^7)
Uwielbiam, wywyższam, ręce me wznoszę. E A E H^7
2. Całym sercem kocham Cię / I podziwiam Twoją moc, / Bo wspaniałe, cudowne wszystkie dzieła Twe.
3. Cały świat weseli się, / Bo go stworzył dobry Bóg, / I obdarzył radością wszystkie dzieci swe.

ODDAJMY CZEŚĆ

Oddajmy cześć wiecznemu Panu chwał. h G F# h
Pokłońmy się Temu, który e A D^7+ D^7
Rozpostarł niebiosa i utwierdził ziemi krąg. e A D^7+ h
Jego Chwała wznosi się ponad szczyty gór. e A D^7+ h
Jego Łaska nad nami jest, a niebo Jego tron. E G A h H^7
Bóg to nasz Pan i tylko On! (3x) G A h

OTO STOJĘ U DRZWI I KOŁACZĘ

Oto stoję u drzwi i kołaczę (2x). d C d C
Jeśli kto usłyszy mój głos i drzwi otworzy, F C d
Wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, d C F G d
A on ze mną. G d

OTWÓRZ ME OCZY, O PANIE

Otwórz me oczy, o Panie! C
Otwórz me oczy i serce! e
Chcę widzieć Ciebie.(2x) F C
Wywyższonego widzieć chcę, G a
Ujrzeć Ciebie w blasku Twej chwały, F G
Wylej swą miłość i moc, G a
Gdy wołam: Święty, Święty, Święty! F G
Święty, Święty, Święty (wołamy / jesteś) C G a F
Chcę widzieć Ciebie. C
Open the eyes of my heart, Lord,/ Open the eyes of my heart! / I want to see You. (2x)
To see You high and lifted up, / Shining in the light of Your glory. / Pour out Your power and love, / As we sing: Holy, Holy, Holy. / Holy, Holy, Holy! (We cry / You are) / I want to see you.

PAMIĘTNIK APOSTOŁA

e G D e D

1. Wracałem już z połowu, a sieci chude z głodu. / Ten człowiek stał na brzegu. Wypłynąć kazał znów. / Gdy zarzuciłem sieci, wsłuchany w Jego słowa, / Ja nie wiem, w jaki sposób, lecz ryb tam było w bród.

Ach, kim Ty jesteś Człowieku,
Że mocne są Twe słowa,
Że moc jest w Twoich dłoniach,
Że idziesz w Imię Boga?

2. Poszedłem wtedy za Nim. Wesele było w Kanie. / Tam z dzbanów pełnych wody dał wino parze młodej. / Niejeden raz, gdy szliśmy, gdzie ślepiec o grosz błagał, / On wtedy jednym słowem ślepemu wracał wzrok.

3. Widziałem też tłum głodnych, jak o kęs chleba łkał: / Najedli się do syta. On pięć bochenków dał. / I szedłem też po wodzie tak, jak szedł do mnie On. / Zwątpiłem, zacząłem tonąć – On podał mi swą dłoń.

4. Gdy w Paschę jadł wieczerzę, powiedział, łamiąc chleb, / Że to jest Jego Ciało, a wino to Jego Krew. / A potem się Go zaparłem. Widziałem, jak dźwigał krzyż. / Tak gorzko, gorzko płakałem i On wybaczył mi.

5. Widziałem Go dnia trzeciego i w Wieczerniku też był / A kiedy wstępował w niebo, otuchy nam dodał i sił. / A potem coś się stało: Szum z nieba i ognia błysk! / I odtąd mnie ludzie pytają, pytają mnie ludzie do dziś:

PAN JEST PASTERZEM MOIM

Pan jest pasterzem moim – h f# h
– Niczego mi nie braknie. G A D h
Na niwach zielonych pasie mnie, G A D f# h
Nad wody spokojne prowadzi mnie. e h f# h

PAN MNIE STRZEŻE

Pan mnie strzeże, Pan mnie strzeże! | E A
Czuwa nade mną Bóg – On jest moim cieniem. | cis H |
Czuwa nade mną Bóg (3x), mój Bóg.

1. Chcę z Tobą chodzić / Po wszystkich mych drogach. / Prowadź mnie w Mocy swej, / Abym nie upadł.

2. Nie boję się. / Wchodzę w noc ciemną bez lęku. / Dobrze to wiem: / Ty jesteś ze mną.

3. Jak Heli, Panie, z Tobą chodzić chciał, / Tak z Tobą chodzić chcę. / Jak Paweł wszystkie kroki Tobie dał, / Tak ja oddaję kroki swe.

PAN MÓWI DO MNIE

1. Pan mówi do mnie, chociaż nie na górze, | C F |
W anielskich chórów przepysznym orszaku
I w jakimś dziwnym gorejącym krzaku.
On mówi do mnie wszędzie tam w purpurze
Słońca, co w dali stroi ludzkie role
W ostatnich blasków świętą aureolę.
Pan mówi do mnie szmerem górskich zdrojów,
Rozgwarem ptasim wśród leśnych ustroni,
Czasem uściskiem mocnych bratnich dłoni
Lub głosem własnych serca niepokojów.
Nieraz przez oczy patrzy na mnie dzieci,
Z ziemi, z gwiazd, mlecznych dróg, głos Jego leci.

Oto Ja! Wszędzie słyszę Go dokoła. G F
W poświstach wichru, w drzew poważnym szumie, C G
W łąk ukwieconych pogodnej zadumie. F C G
Oto Ja! Każdy kamień do mnie woła / I każdy kamień jest przymierza skrzynią, / A świat dokoła cały jest świątynią.

2. I tak jak Mojżesz przed ognistym krzakiem / Zdjął swe obuwie, ażeby w pokorze / Uczcić to miejsce, w którym Słowo Boże /
Z takim cudownym złączyło się znakiem, / Tak i ja teraz w tej świątyni Pana / Czuję, że muszę upaść na kolana.
Bo taka świętość idzie ku mnie z ziemi: / Góry, wąwozy, dolin mrocznych skręty, / Wszystko się zdaje wołać: „Święty, Święty", / Jak by tu kroczył Bóg z anioły swemi. / I nie śmiem oczu wznieść, gdzie gorejąca / Promiennym blaskiem lśni monstrancja słońca.

3. Taka się cichość rodzi niezmierzona. / W duszy przygasa wszystko: bóle, znoje, / Codziennych myśli próżne niepokoje. / Wolne nad światem wyciągam ramiona, / I nad żywota się unoszę ciemnie, / I słyszę Boga głos znów, lecz już we mnie.

PANIE NASZ, POTRZEBUJEMY CIĘ

E E^7+ A
Panie nasz, potrzebujemy Cię, / Bo nie ma w nas siły. / Boże nasz, szukamy cię! / Zmieniaj nas zawsze. / Panie nasz, pragniemy być jak Ty! / Ty dajesz nam wolność.
My biegniemy, by poznać Cię. / My biegniemy, by zyskać życie swe.

PANIE ZMIŁUJ SIĘ

1. Panie, który za nas umarłeś, zmiłuj się! G D h A
Panie, który życie oddałeś, zmiłuj się! G D h A
Niech Twe przebaczenie G D
dusze nasze odrodzi! e^7 D
Niech Twe przebaczenie G D
czystość dzieci przywróci nam! e^7 A D

2. Chryste, który byłeś posłuszny, zmiłuj się! / Który uczniom nogi obmyłeś, zmiłuj się! / Niech Twe przebaczenie moc pokory objawi! / Niech Twe przebaczenie ku braciom prowadzi nas!

3. Panie, Synu Boga Żywego, zmiłuj się! / Panie Dawco Życia, Nadziei, zmiłuj się! / Niech Twe przebaczenie drogi nasze uprości! / Niech Twe przebaczenie miłość wielką rozbudzi / Tak wspaniałą i piękną, / Tak oddaną i wierną! / Jezu, przyjdź! Panie, przyjdź!

PANU NASZEMU PIEŚNI GRAJCIE

Panu naszemu pieśni grajcie. d C F
Wysławiajcie Jego Święte Imię. C F A^7 d
Alleluja, alleluja! Alleluja, alleluja! F C d A^7 d A^7 d

PIEŚŃ O HARCERZU

Ta pieśń o harcerzu jest C a
Co życie dał, i serce swe d G
O harcerzu …
Na placu, gdzie w piłkę grał
benzyną chciał zmienić świat
Na lepszy …
Gdy tylko rozgorzał bój
On chwycił karabin swój
I biegł …
Lecz snajper na dachu stał / zobaczył go, i oddał strzał
i trafił go prosto w pierś …
Na warszawskim bruku / rozrzucone dłonie
spod hełmu widać
dziecięce rozcięte skronie
Ten chłopiec miał dziesięć lat
Za mało, za mało by zmienić świat
na lepszy …

PIEŚŃ POŻEGNALNA

Ogniska już dogasa blask, D A^7
Braterski splećmy krąg. D G
W wieczornej ciszy, w świetle gwiazd D h e A^7
Ostatni uścisk rąk. D A^7 D
Kto raz przyjaźni poznał moc, D h e A^7
Nie będzie trwonić słów. D D^7 G
Przy innym ogniu, w inną noc, D h e A^7
Do zobaczenia znów. D A^7 D
Nie zgaśnie tej przyjaźni żar, E H^7
Co połączyła nas. E A
Nie pozwolimy, by ją starł E cis fis H^7
Nieubłagany czas. E H^7 E
Kto raz przyjaźni poznał moc...

PŁONIE OGNISKO I SZUMIĄ KNIEJE

Płonie ognisko i szumią knieje d A^7 d
Drużynowy jest wśród nas g A^7 d
Opowiada starodawne dzieje d A^7 d
Bohaterski wskrzesza czas g A^7 d C

O rycerstwie spod kresowych granic F C
O obrońcach naszych polskich granic g A^7 d A^7
A ponad nami wiatr szumny wieje d A^7 d
I dębowy huczy las g A^7 d (C)

Już do odwrotu głos trąbki wzywa / Alarmując ze wszech stron / Wstaje wiara w ordynku szczęśliwa / Serca biją zgodny ton

Każda twarz się w uniesieniu płoni / Każdy laskę krzepko dzierży w dłoni / A z młodzieńczej się piersi wyrywa / Pieśń potężna, pieśń jak dzwon.

PO CAŁEJ POLSCE

Po całej Polsce o tej godzinie d, A
Palą się watry i sypią skry A^7, d
Z tysiąca piersi jedna pieśń płynie
Harcerskie myśli harcerskie sny.
Mienią się złotem krwawe płomienie F, C
Pieśń nasza płynie hen w nieba próg d, A
Palą się watry i snują marzenia d, A
I błogosławi harcerzom Bóg. A^7, d
Pieśnią i gwarą serdeczną bratnią
Związemy serca na wieczny czas
Niechaj w radości i znojnej pracy
Wspomnienie watry połączy nas.
Wśród ciemnej nocy gdzieś na polanie
Płyną w świat pieśni w nieznaną dal
Któraż ach któraż z nich pozostanie
Wśród tych pagórków lasów i hal.

PODNIEŚ MNIE JEZU

Podnieś mnie, Jezu, i prowadź do Ojca. (2x) d C a
Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzia. F C a
Amen, amen. (2x) d Ca d

POKORNA SŁUŻEBNICO PANA

Pokorna Służebnico Pana, d C
Łamiąca strzały nieprzyjaciela, d C F
Miażdżąca głowę węża, F C d
Bądź zawsze przy mnie, abym stawał się B g
Pokornym sługą, na wzór mego Mistrza i Pana. F C d

POWIETRZEM DLA MNIE JEST

Powietrzem dla mnie jest (2x) F B
Obecność Twoja Święta w sercu mym. F C d B C
Powszednim Chlebem mym (2x)
Twe Żywe Słowo, dane mi dziś.
Bez Ciebie nie mogę już żyć, Panie Jezu, F C d B C
Dla Ciebie me serce chce bić.

PRZED TRONEM TWYM

Przed tronem Twym stoimy, | D | C | G | G |
Wpatrzeni w Twej miłości blask.
Do Ciebie, Panie, podobni
Stajemy się, widząc Twą twarz. | D | C | F | D |
Chwała Twa wypełnia nas, | G | a |
Obecności Twojej blask. | C | D |
Gdy wielbimy Ciebie, wiem: Jesteś tu.

PRZEMIEŃ MÓJ CZAS

| c# H | E A | c# H | E A |
Czas goni, jak piasek w klepsydrze, przechodzi, jak przez ciasną bramę. / Ma szansę przekroczyć nadzieję, a zdaję się wciąż zwykłym piaskiem.
| f# E | H^4 H^7 | f# E | H^4 H7 |
Przemienia godziny zmagania gromadząc minuty bezcenne. / Nikogo nie słucha prócz Ciebie. Tyś Królem czasu.
| A | c# | A |
Bogiem wiecznym, Bogiem wiecznym, Bogiem wiecznym.
| A | H E | A | H E |
Przemień mój czas w zaczyn Słowa Bożego /
Przemień mój czas w sól Twojego istnienia
| A | H E | f# A | A H |
Przemień mój czas w złoto Twego majestatu, /
światło Twego oblicza (2x)
| A | H E | A | H E | A | H E | f# E/G# | A H |
A piasek obróci się w miłość (2x)
Oddaję poranne westchnienia, sekundy pomiędzy krokami. / Powierzam godziny zmagania, minuty pomiędzy wierszami. / Przemieniaj momenty zamyśleń, przebłyski życiowej mądrości.
/ I kieruj me stopy ku braciom. A ręce niech im / błogosławią, błogosławią, błogosławią.
Przemień mój czas w zaczyn Słowa Bożego. / Przemień mój czas w sól Twojego istnienia ./ Przemień mój czas w złoto Twego majestatu, / światło Twego oblicza. (2x)
A piasek obróci się w miłość. (2x)
Przemień mój czas ...

PRZYJACIELA MAM

Przyjaciela mam, co pociesza mnie, C G a F
Gdy o Jego ramię oprę się.
W Nim nadzieję mam. Uleciał strach.
On najbliżej jest. Zawsze troszczy się.
Królów Król, z nami Bóg.
Jezus, Jezus.

PRZYTUL MNIE JEZU

| h A | G e A |
Przytul mnie Jezu, tak mocno do siebie. / Ukryj głęboko, na dnie Swego serca.

PSALM DAWIDOWY

Daleko wędrowałem sam. e h
Nie miałem ani kropli wody. D e
Ktoś poił mnie i o mnie dbał.
Najmniejszej nie poniosłem szkody.

Bóg jest jak ogień, Bóg jest jak wiatr, GD
Mocny jak morze, Wielki jak świat. e h
Bóg jest jak Bóg. (3x) e h

Złoczyńcy otoczyli mnie / I starliby mnie bez przeszkody. /
Obłok i chmura skryły mnie / – Najmniejszej nie poniosłem szkody.

I zapytałem siebie, kto / Ochrania mnie od złego losu. /
Zabłysnął obłok, huknął grzmot / – Nie mogłem z siebie dobyć głosu.

Aż odczytałem pismo gwiazd. / Rękę, co tchnęła mnie, poznałem. /
Pojąłem, skąd mam to, co mam, / I wtedy głos swój odzyskałem.

RADUJE SIĘ DUSZA MA

Raduje się dusza ma, wielbi Pana swego. f#
Będę Ci śpiewał z całej siły. C#
Sławić Cię będę za Twe dzieła. f#
Będę Ci śpiewał z całej siły. C#
Błogosławić będę Twoje Imię. A
Jest miłosierny Pan Zastępów. E
Moc Jego ramienia nad swym ludem. f#
Pan – mój Zbawca! C#

RUSZAJ, RUSZAJ

Ruszaj, ruszaj, ruszaj tam, e
Gdzie Ziemię Obiecaną daje ci Pan. a H^7
Ruszaj, ruszaj, ruszaj tam,
Gdzie Ziemia Obiecana jest.

1. Wyruszył kiedyś tam / Abram ze swego Ur Chaldejskiego, /
Bo wierzył, bo wierzył, bo wierzył, że / Przyjdzie taki dzień,
że usłyszy:
2. Już czekasz tyle lat, / By raz chociaż przeżyć z Bogiem chwilę. /
Czy wierzysz, czy wierzysz, czy wierzysz, że / Będzie taki czas, gdy
usłyszysz:
3. I wątpisz w życia sens. / Masz dość świata, ludzi, samego siebie.
/ Czy wierzysz, czy wierzysz, czy wierzysz, że / Będzie taki czas,
gdy usłyszysz:
4. Szukaj Boga wciąż. / Niech On będzie szansą dla ciebie wielką.
/ I uwierz, i uwierz, i uwierz, że / Będzie taki czas i usłyszysz:

SKAUCI

Kiedyś, bardzo dawno już a d
żyła brać, harcerska brać a E a
Spokój zakłóciła im a d
walka o własny byt a E a

Po nich pozostanie już tylko pamięć – C a
Po skautach, którzy odeszli w wojenną zamieć C a
Ich życie niech będzie dla nas drogą przez świat d G C a
Po której iść powinien każdy z nas d E a

Oddali swe życie za Polskę
By wolny był nasz Lwów
„Orlęta" nazwano ich potem
A cmentarz ich zniszczył wróg

Po nich pozostanie…
Cnota, Ojczyzna i Bóg
to droga, którą trzeba iść
Nie słuchaj, gdy ktoś każe ci
Zapomnieć o historii tej

SŁOWO ODWIECZNE

Słowo Odwieczne, G
Jednorodzony Synu Boży! C e D
Proszę Cię, naucz mnie służyć Ci tak, C D
Jak tego jesteś godzien. a D G
Naucz nas dawać a nie liczyć, D C
Walczyć a na rany nie zważać, D e
Pracować a nie szukać spoczynku, D C
Ofiarować się. FCG

SŁUCHAJ IZRAELU

| h | h | A | A | G | G | F# h | h ...
Słuchaj, Izraelu.
Słuchaj, Izraelu.
Pan jest Twoim Bogiem.
Pan jest Jedyny.
| h | D | D | A | h ...
(Aaa) Izrael, Shema Izrael!

STOISZ U NASZYCH DRZWI

Stoisz u naszych drzwi, kołaczesz długo, A E D E
Słowa Życia Wiecznego masz. A E D E
Kto Twój usłyszy głos i drzwi otworzy, A E D E
Będzie trwał w Tobie, a Ty w nim. A E D E
Panie, wielka jest miłość Twa, f#
Tak cierpliwa, wierna i łaskawa. E D/f# f#
Chcesz ją wnieść do naszych serc. A E
Panie, wejdź, zamieszkaj w nas! D E A
Panie, Ty dar życia masz. D E A
Panie, przyjdź, umocnij nas! D E f#
Byśmy wytrwali w miłości Twej. D E A

SZARA LILIJKA

Gdy zakochasz się w szarej lilijce a d
I w świetlanym harcerskim krzyżu, E a
Kiedy olśni Cię blask ogniska,
Radę jedną Ci dam:

Ref.: Załóż mundur i przypnij lilijkę, a d
Czapkę na bakier włóż, G C E
W szeregu stań wśród harcerzy, a d
I razem z nami w świat rusz. E a

Razem z nami będziesz wędrował,
Po Łysicy i Świętym Krzyżu,
Poznasz urok Gór Świętokrzyskich,
Które powiedzą Ci tak:

Ref.: Załóż ...

Gdy po latach będziesz wspominał,
Stare dzieje z harcerskiej drużyny,
Swemu dziecku, co dorastać zaczyna,
Radę jedną mu dasz..

Ref.: Załóż ...

SZARE SZEREGI

Gdzie wicher wojny niesie czas a d
Tam, zza rogów stu E a
Stoi harcerzy szara brać a d
I flaga biało-czerwona E a
Szare szeregi, szeregi a d
Szare szeregi G C
w szarych mundurach a d
harcerska brać E a

Choć miał zaledwie dziesięć lat
niestraszna mu była śmierć
Na barykady wyszedł chwat
z opaską biało-czerwoną

Chwycił butelkę pełną benzyny
i wybiegł na drogę z nią
Krzyknął do swoich „Czuwaj chłopaki!"
I zginął za biało-czerwoną

SZUM DRZEW (HEJ DALEKA DROGO)

Szum drzew, poświst wiatru C a
I ballady słychać śpiew G C
Mocne buty, pełen plecak
A za pasem pusty trzos
Hej hej daleka drogo C
Hej hej zielony lesie C G
Hej hej głęboka wodo G
Hej hej serce nas niesie C
Gitara w ręku, a nuty w głowie
Harcerz zaśpiewa, echo odpowie
Echo odpowie słowa ballady
No bo na echo to nie ma rady
Hej hej ...
Włożył harcerz mocne buty
I zawiązał je na druty
Zdarł podeszwy i wierzch cały
Ale druty pozostały
Hej hej ...

ŚWIĘTE IMIĘ JEZUS

Święte Imię Jezus (2x) E A H
Jest na ustach mych i w sercu mym. c# F#
W mocy Ducha uwielbiam Cię. f# (H^4) H
Nie ma w innym zbawienia, c# G#
Gdyż nie dano nam ludziom E F#
Innego imienia. W Nim zbawienie jest. A H (E)

ŚWIĘTY UŚMIECHNIĘTY

Ref.: Taki duży taki mały może Świętym być C a d G
Taki gruby taki chudy może Świętym być C a d G
Taki ja i taki ty może Świętym być C a d G
Taki ja i taki ty może Świętym być. C a d G

1. Święty kocha Boga życia mu nie szkoda a G a
Kocha Bliźniego jak siebie samego F E
Święty kocha Boga życia mu nie szkoda a G a
Kocha Bliźniego jak siebie samego. F E

Ref.: Taki duży taki mały ...

2. Kto się nawróci ten się nie smuci
Każdy Święty chodzi uśmiechnięty
Tylko nawrócona jest zadowolona
Każda Święta chodzi uśmiechnięta.

Ref.: Taki duży taki mały...

3. Nic nie potrzebuje zawsze się raduje
bo święta załoga kocha tylko Boga. /x2

Ref.: Taki duży taki mały ...

4. Gdzie można dzisiaj Świętych zobaczyć?
są między nami w szkole i w pracy. /x2

TAK JEST MAŁO CZASU

Tak jest mało czasu, mało dni
Serce bije tylko kilka chwil
Niespokojnie czeka, wierci się
kiedy w końcu ty przytulisz je.
tak jest mało czasu, mało dni
Serce bije tylko kilka chwil
Nie wiem czy Cię poznam
Ale wiem, że na pewno Ty
Rozpoznasz mnie.

Ref. Zbierzesz mnie na drugi brzeg
Za Tobą będę do nieba biegł.

2. Nie jest wcale ciężko kiedy wiem,
Że na końcu drogi spotkam Cię
Chociaż było tyle trudnych dni
Codziennie bliżej nieba warto żyć.
Tak jest mało czasu, mało dni
Serce bije tylko kilka chwil, nie wiem czy Cię poznam
Ale wiem, że na pewno Ty rozpoznasz mnie.

3. Mijają godziny, mija czas
Szukam Cię na niebie pośród gwiazd
Nie wiem czy Cię poznam, ale wiem, że na pewno Ty
Rozpoznasz mnie.

TAK, TAK PANIE

ref.: Tak, tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham!
Tak, tak, Panie, przecież Ty to wiesz!

1. Zapytał Pan o świcie nad jeziorem
rybaków, którzy zarzucali sieci:
Z jakim połowem wracacie do domu
po pracy na łodzi tej nocy?

2. Powiedział Pan o świcie nad jeziorem:
Przynieście ryby, któreście złowili.
Żar ognia płonie, chleb już połamany,
Pan czeka na wasze przybycie!

3. Zapytał Pan o świcie nad jeziorem
trzy razy apostoła Piotra:
Czy mnie miłujesz bardziej niż inni?
Paś owce moje, Ja ci je powierzam!

4. Gdy byłeś młody, chodziłeś dokąd chciałeś,
gdy będziesz stary, kto inny cię opasze.
I poprowadzi dokąd ty nie chcesz.
i Piotr usłyszał słowa: PÓJDŹ ZA MNĄ!

TATO

Nie boję się gdy ciemno jest
Ojciec za rękę prowadzi mnie
Nie boję się gdy ciemno jest
Ojciec za rękę prowadzi mnie
Dziękuję ci Tato za wszystko co robisz a
Że bawisz się ze mną na rękach mnie nosisz
Dziękuję ci Tato i wiem to na pewno a
Przez cały dzień czuwasz nade mną
Nie boję się gdy ciemno jest
Ojciec za rękę prowadzi mnie
Nie boję się gdy ciemno jest
Ojciec za rękę prowadzi mnie
Czasem się martwię czegoś nie umiem
Ty mnie pocieszasz i mnie rozumiesz
Śmieję się głośno kiedy żartujesz
Bardzo cię kocham i potrzebuję

Nie boję się gdy ciemno jest
Ojciec za rękę prowadzi mnie
Nie boję się gdy ciemno jest
Ojciec za rękę prowadzi mnie
Nasz Ojciec mieszka w niebie
Kocha mnie i ciebie
On nas kocha, kocha mnie i ciebie
Nie boję się gdy ciemno jest
Ojciec za rękę prowadzi mnie
Nie boję się gdy ciemno jest
Ojciec za rękę prowadzi mnie
Sanki są w zimie rower jest w lato
Mama to nie jest to samo co Tato

TOBIE CHÓR ANIOŁÓW ŚPIEWA NOWĄ PIEŚŃ

Tobie chór aniołów śpiewa nową pieśń: D h
Chwała Barankowi! G A
Alleluja, alleluja, alleluja! / Chwała i cześć!

TWOJA MIŁOŚĆ

Jesteś blisko mnie. Tęsknię za Duchem Twym. h A E
Kocham kroki Twe. Wiem, jak pukasz do drzwi. h A E
Przychodzisz jak ciepły wiatr. G7+ f#7 E
Otwieram się i czuję znów, że D A/c# C7+ F#7
Twoja miłość, jak ciepły deszcz. h e F#7
Twoja miłość, jak morze gwiazd za dnia. h G A D
Twoja miłość sprawia, że h C#0
Nieskończenie dobry Święty Duch F#7 h
Ogarnia mnie. G7+ f# h

TY JESTEŚ SKAŁĄ ZBAWIENIA MEGO

Ty jesteś Skałą Zbawienia mego. h f# h A
W Tobie ma siła i moc. G A h
Tyś mą nadzieją i mym natchnieniem.
Do Ciebie wznoszę mój głos.
Panie, wierzę Ci. Tak, wierzę Ci, G A f# h
Bo Twa Miłość wierna jest. G A h
Tyś pomocą mą w potrzebach mych. G A f# h
Panie, przy Tobie chcę być. e f#

TYŚ JAK SKAŁA

Tyś jak skała, Tyś jak wzgórze,
C F C C G C
Panie nasz, Boże nasz! / Tyś jak wiatr w swej naturze. /
Tyś jest Stwórcą wszystkich nas. / Światłem swym rozświetlasz
drogę, / Która prosto wiedzie nas / Tam, gdzie źródło Twej miłości, /
Gdzie radośnie płynie czas.

UKOJENIE

Tylko w Bogu moje jest zbawienie	C D e
W Nim jedynie duszy ukojenie	C D G
Moja chwała i skała	AD GC
W Nim pokładam mą nadzieję	a^7 h^7 E

Ufaj Mu, Kościele, w każdym czasie / Wylewajcie przed Nim serca wasze
/ Ludzie lżejsi niż tchnienie / Tylko w Bogu jest zbawienie

Sprawiedliwy jest nasz Pan	C D
Każdy zbierze to, co siał	e G
Kto uwierzy nie zawiedzie się	C D A
Przychodzimy przed Twój tron	C D
Chcemy widzieć Twoją moc	e G
I doświadczyć, Panie, łaski Twej	C D E

URATOWANI

| E A^2 | D A^2 | ...

Uratowani z wielkiej otchłani / Nie oszczędzajcie nóg, ruszajcie w
tany / Wy wyciągnięci z głębokiej toni / Nie oszczędzajcie dłoni,
klaszczcie głośno tak
Uratowani z wielkiej otchłani / Nie oszczędzajcie nóg ruszajcie w tany /
Wy Bożą łaską obdarowani / Nie zamykajcie ust, śpiewajcie o tym, że /
Jego gniew tylko chwilę trwa
| H c# |

A przychylność życie całe	| A^2 |
Choć wieczorem bywa płacz	| H c# |
To poranek budzi się	| A^2 H |
Radosnym świętowaniem	| c# |
Moje narzekanie	| A E |
Zamienione w taniec, dobry Panie	| D E |
Rozwiązałeś mój pokutny wór	| AEDAE |

Moje narzekanie	| A E |
Zamienione w taniec, moja dusza	| D E |
Śpiewa, nigdy nie zamilknie już	| AEDAE |
	| E A^2 | D A^2 | ...

Wysławiać będę Twe imię święte / Oddawać Tobie chwałę całym sobą /
Za przebaczenie za uzdrowienie / I za to, że od śmierci wybawiłeś mnie
Bo twój gniew tylko chwilę trwa, / a przychylność życie całe! / Choć
wieczorem bywa płacz / to poranek budzi się / radosnym świętowaniem!
Moje narzekanie ...

Bo twój gniew tylko chwilę trwa	| H c# |
przebaczenie dajesz mi	| A^2 |
Choć wieczorem bywa płacz	| H c# |
Ty ocierasz moje łzy (2x)	| A^2 |

Bo twój gniew tylko chwilę trwa,	| H c# |
a przychylność życie całe!	| A^2 |
Choć wieczorem bywa płacz	| H c# |
to poranek budzi się	| A^2 H |
radosnym świętowaniem!	| c# |

Moje narzekanie ...

UKAŻ MI PANIE SWĄ TWARZ

Ukaż mi, Panie, swą Twarz.	C F C
Daj mi usłyszeć Twój Głos,	C F G
Bo słodki jest Twój Głos	a e
I Twarz pełna wdzięku.	F C
Ukaż mi, Panie, swą Twarz.	C F C

UWIELBIAJCIE PANA

Uwielbiajcie Pana ludzkich serc bijące dzwony.
Padnij na kolana przed nim ludu utrudzony.
On osuszy Twoje łzy, on ratunkiem będzie ci.
U Jego stóp padnie wróg, bo On Bóg niezwyciężony.
Niepojęty w Swej mądrości, Święty, Święty Bóg miłości.
Śpiewaj Panu Ziemio, chwalcie wszystkie świata strony.

UWIELBIAM IMIĘ TWOJE PANIE

Uwielbiam Imię Twoje, Panie. G C D
Wywyższam Cię i składam Ci hołd. G C D
W przedsionku chwały Twej staję e C
– Z radością śpiewam Ci pieśń. a D
O Panie Jezu, chcę wyznać, że G C D
Ja kocham Ciebie – Ty zmieniasz mnie.
Chcę Ci dziękować ze wszystkich sił.
– Dajesz mi siebie, bym na wieki żył. e D

W LEKKIM POWIEWIE

W lekkim powiewie przychodzisz do mnie Panie. a D
Nie przez wicher ogromny i nie przez ogień, F G
Ale w lekkim powiewie przychodzisz do mnie, F G
W lekkim powiewie nawiedzasz duszę mą. a F E a

W TOBIE JEST ŚWIATŁO

W Tobie jest światło, h A^{4-3}
– Każdy mrok rozjaśni. $Gsus^2$ D f#
W Tobie jest życie, h A^{4-3}
– Ono śmierć zwycięża. e f# h
Ufam Tobie, e f# h
Miłosierny Jezu! Wybaw nas! G^7+ e f# G A^{4-3} D

W TOBIE JESTEM WOLNY

| A/C# | G/h | D | A |
Zabrałeś cały strach, otarłeś moje łzy.
W Tobie jestem wolny, w Tobie jestem wolny. (2x)
| G D | e D | G | A |
Bo Ty skradłeś moje serce, nie potrzebuje już niczego więcej. Tylko Ciebie Jezu (2x)

WEJDŹMY DO JEGO BRAM Z DZIĘKCZYNIENIEM

Wejdźmy do Jego bram z dziękczynieniem. a G a
U Jego Tronu oddajmy cześć. / Wejdźmy do Jego bram z uwielbieniem. / Radosną Panu śpiewajmy pieśń.
Rozraduj się w Nim – Twym Stworzycielu. / Rozraduj się w Nim – Światłości Twej / Rozraduj się w Nim – Twym Zbawicielu. / Rozraduj się w Nim. Wywyższać Go chciej.

WIARA CZYNI CUDA

intro: C^9 | a | F G | C | C |
Choć mam wiele pytań, nie będę wróżyć z kart.
Info zodiakalne to mało śmieszny żart.
Kiedy patrzę w górę, nieważny układ gwiazd,
| a | F | E | E^7 |
Bo tam trochę wyżej jest najpiękniejsze z miast,
A w nim Ten, co przyszłość zna.
| a F | C G | ...
Kto nie boi się wierzyć, że się uda.
Ja nie – Ja wierzę: Wiara czyni cuda. | a | F G | C | C |
Życia na loterii jeszcze nie wygrał nikt. / Żadne amulety nie dadzą szczęścia mi. / Zamiast trzymać kciuki wykonam inny gest: / Wzniosę ręce w górę, bo wiem, że w niebie jest / Moja Pomoc, Szczęście Me. / Kto nie ...
| E | E | a | F |
Za horyzontem przyzwyczajeń znajdę drogę, | d^7 | G | C | G |
Gdzie możliwości moich kres, tam Jego początek. | a | F G | C | C |
Trudno jest uwierzyć, trudno nie wierzyć w nic. / Wszyscy mają rację, czy nie ma racji nikt? / Tylko Jedna Wiara i tylko Jeden Bóg.
/ Wiele drogowskazów – tylko Jedna Droga. / Wiele drogowskazów, lecz nie ma wielu dróg. / Kto nie ...

WIDZISZ KAŻDY NASZ KROK

Widzisz każdy nasz krok, h A G
Słyszysz rytm naszych serc h A G
I od nowa uczysz nas swojej Miłości. h A DA
Bronisz nas, gdy zła moc budzi zawiść i lęk.
Pokazujesz ścieżkę wśród ciemności.
Każdego dnia pukasz znów do naszych drzwi. G^7+ DAD
Każdego dnia gotów jesteś do nas przyjść.
Każdego dnia dajesz nam Miłość swą:
Swój święty blask, swój bezpieczny, wielki dom.
Od nas wziąłeś swój ból. / Myśmy dali Ci krzyż, / Myśmy spletli tę koronę z cierni. / Odkupiłeś nasz grzech i zbawiły nas łzy, / Które z oczu Marii upadły jak perły.

WIELBIĆ IMIĘ PANA, DZIŚ CHCĘ

Wielbić imię Pana, dziś chcę (3x) D G A G
To mój Bóg. G A
Imię Pana jest twierdzą! Warowną twierdzą! D G D
Skałą zbawienia! Schronieniem mym! D A D

WIELKI SKAUT

Dawno już Wielki Skaut D fis
serce swe Bogu dał G D
Odtąd już każdy z nas D A
Tropi w życiu krzyża znak h G D
Chrystus rzekł: „Nie bój się, D A
Ojciec mój chroni Cię" h G
Harcerz Bogu służyć chce D A
I Maryi matce swej h G D
Bracie mój widzisz sam – Płynie krew z jego ran
Cierpiał Bóg, cierpisz ty
bo harcerzem chciałeś być
Chrystus rzekł...
Kiedy już nie masz sił
Popatrz jak Chrystus żył
Wolność masz, uwierz chciej,
że nie stracisz nigdy jej

WIKLINA

Gorzko pachnie podmokła wiklina, a d a
mgła, mgła, mgła a E a
Wciąż bezdroża, śladu drogi nie ma a A7 d
Schyłek dnia G C
Lecz to nic, naprzód idź, nie martw się a d a
Jutro będzie lepiej, wstanie nowy dzień F A7 d
I choć czasem jest nielekko, d G
ale warto być harcerką C a
I choć czasem licho bierze d G
Ale warto być harcerzem C E a
Księżyc zaszedł, gwiazdy takie smutne
Noc, noc, noc
Chlupie woda w przemoczonym bucie jak na złość

Lecz to nic ...
Krzyżu srebrny przyjacielu mały
Mów, mów, mów
Gdzie twe cele, wzniosłe ideały
Posiał czas
Lecz to nic ...

WOJOWNICY PANA

| D h |
Wojownicy Pana, nie zabijają. / Walczą miłością, duchową amunicją.
Weź udział w trudach i przeciwnościach. / Jako dobry żołnierz
Jezusa Chrystusa.
Bo tylko Jezus – On moim Panem jest. / A Maryja – Ona moją Matką jest.

WSZYSTKIE NARODY

Wszystkie narody klaskajcie w dłonie! G
Wykrzykujcie Bogu radosnym głosem, e
Bo Pan Najwyższy jest Królem C D
nad całą ziemią! G D
Śpiewajcie, wszystkie narody! G
Śpiewajcie radosnym głosem! e
Śpiewajcie Królowi! (Jezusowi Chrystusowi) C D G

WYCISZENIE

(D^9) | G^9 | G^9 | H^7sus^2 | H^7sus^2 |
Wywyższony bądź, o Panie, co stworzyłeś w niebie dom. Wywyższony bądź!/ Twoja Miłość nie ustaje i napełnia serca. Wywyższony bądź! / Twoja Łaska, jak deszcz z nieba, wszystkie winy ze mnie
zmywa. Wywyższony bądź! / Jesteś moim Dobrym Ojcem i na
pewno wiem: Ty kochasz mnie.
| G^9 | A^9 | h^7 | h^7/a |
Uwielbiam Imię Twe, Oddaję chwałę Ci.
| G | e | H^7sus^2 | H^7sus^2 |
Jesteś jedyną mą nadzieją, jedyną mą pomocą, Panie mój!
| G^9 | A^9 | h^7 | h^7/a |
W Tobie jest życie me, w Tobie jest moja moc,
| G | e | C^7sus^2 | C^7sus^2 (D^9) |
W Tobie moje wyciszenie, mojej duszy dom, o Panie mój!

Z CAŁEJ DUSZY

Gdy zbieramy się, by uwielbiać Cię, h c#
Wiem, że jesteś na pewno. D E
Mówisz, jak mam żyć, dajesz jeść i pić, h c#
Prosisz dla nas o jedność. D E F#
A obiecany Święty Duch G D A h
Pociesza każdego z nas. G D A
I w moim sercu czyni cud, G D A h
Sprawia, że E F#
Podnoszę ręce, / Wstaję z martwych, h h/a
Krzyczę z mocą: / Jezus Panem jest! A G C#^{7} F#
Pokonałeś śmierć. Chcę Ci oddać cześć,
Chwałę i dziękczynienie.
Dałeś życie mi. Jak odpłacę Ci,
Za Twój ból i cierpienie.
Weź moje ciało – Niech służy Ci.
Weź serce – zamieszkaj w nim,
Bo z całej duszy, ze wszystkich sił
Kocham Cię.

ZANIM POWIEM SŁOWO

Nie ma za trudnych spraw, D
Nie ma zbyt błahych też dla Ciebie, Panie, G B
Ty przecież wszystko wiesz. C D
Każdą potrzebę znasz.
Słyszysz mój śmiech i płacz.
Dla Ciebie, Panie, to przecież ważne jest.
Ja wiem, że wszystko jest możliwe, G
Że nie ma rzeczy bez znaczenia, h
Dlatego modlę się do Ciebie, dobry Panie. B C D
I wiem, że zanim powiem słowo,
Ty, Boże, znasz już całe zdanie.
Uwielbiam Cię, Twoja wola niech się stanie.
Nie zaskoczę Cię, wiesz o mnie wszystko. B C
Wiesz, co było, znasz moją przyszłość. B C
Niepojęte, że Ty, Panie, B C
kochasz mnie (kochasz mnie). B A

ZAUFAŁEM PANU I JUŻ

Zaufałem Panu i już | e D |
Niczego nie muszę się lękać | C h |
Zaufałem Panu i już | e D |
Niczego nie muszę się trwożyć | C h |
| C D | e C |
Wierzę Mu, bo On ma moc przezwyciężyć / w moim sercu zło.
| a D C (D) |
Wierzę Mu, bo On ma właśnie taką moc. (2x)

ZAUFAJ

| E | H | c# | A | E | H | E | H |
1. Jak się nie bać, powiedz, jak, / Kiedy w strachu żyje świat? /
– Zaufaj Panu już dziś.
Jak uwierzyć, powiedz mi, / Kiedy już nie wierzę w nic? /
– Zaufaj Panu już dziś.
Jak mam kochać, powiedz jak, / Kiedy rani mnie mój brat? /
– Zaufaj Panu już dziś.
Jak być dobrym, powiedz mi, / Kiedy świat jest taki zły? /
– Zaufaj Panu już dziś.
| E | A | E | A | E | H | E | H | Zaufaj Panu już dziś! (2x)

2. Jak mam walczyć, powiedz jak, / Kiedy silnej woli brak? /
– Zaufaj Panu już dziś.
Jak pokonać własny grzech, / Kiedy pokus tyle jest? /
– Zaufaj Panu już dziś.
Jak się cieszyć, powiedz mi, / Kiedy płyną gorzkie łzy? /
– Zaufaj Panu już dziś.
Jak do ładu z sobą dojść, / Kiedy siebie mam już dość? /
– Zaufaj Panu już dziś.

3. Jak nie zbłądzić, powiedz mi, / Kiedy nie wiem, dokąd iść? /
– Zaufaj Panu już dziś.
Jak nadzieję w sercu mieć, / Kiedy wszystko wali się? /
– Zaufaj Panu już dziś.

ZIELONY MUNDUR

Dawno minął czas dziecięcych zabaw G e C D
z krótkich spodni już wyrósł każdy z nas
chciałbyś jeszcze komuś zrobić jakiś kawał
Lecz ktoś ci przypomni ile masz już lat...
Znów pewnie wysłuchasz zbyt długie kazanie
o szkole, o książkach, aż pomyśleć strach
o piciu, paleniu i złym zachowaniu
Posłuchasz, pomyślisz i westchniesz tak ...

ref: A ja chciałbym znów zielony mundur mieć
i plecak swój, ze stelażem albo bez

Byłeś jeszcze zuchem, gdy dostałeś mundur
Trochę później plecak, minął czasu szmat
Patrzysz – w kącie szafy, coż to – ale heca
To twój stary mundur, symbol dawnych lat
Gdy szedłeś przed siebie ze swoim plecakiem
Twą drogę wyznaczał kolorowy szlak
Z przygodą, z piosenką i czapką na bakier
Odkrywałeś co dzień jakiś nowy szlak

ref: A ja chciałbym znów zielony mundur mieć
i plecak swój, ze stelażem albo bez

Nie ma na co czekać, nie ma co rozpaczać
Po cóż dłużej zwlekać, jeśli problem masz
Ty wciąż jesteś młody, to świat się postarzał
Zrozumiesz to szybko gdy zatrzymasz czas
I pójdziesz przed siebie ze swoim plecakiem
Twą drogę wyznaczy kolorowy szlak
Z przygodą, z piosenką i czapką na bakier
Odkrywał wciąż będziesz jakiś nowy świat

ZIELONY PŁOMIEŃ

a G a G F E7 a
W dąbrowy gęstym listowiu błyska zielona skra: aGaGFE^{7}C
Trzepoce z wiatrem jak płomień mundur harcerski nasz CGCGCGCE
Czapka troszeczkę na bakier, dusza rogata w niej aGaGFE^{7}a
Wiatr polny w uszach i ptaki w pachnących włosach drzew
Tam gdzie się kończy horyzont leży nieznany ląd
Ziemia jest trochę garbata, więc go nie widać stąd
Kreską przebiega błękitną, strzępioną pasmem gór
Żeglują ku tej granicy białe okręty chmur
Gdzie niskie niebo usypia na rosochatych pniach
gdziekolwiek namiot rozbijesz będzie kraina ta
Zieleń o zmroku wilgotna z niebieską plamką dnia
Cisza jak gwiazda ogromna w grzywie złocistych traw

W dąbrowy gęstym listowiu błyska zielona skra:
Trzepoce z wiatrem jak płomień mundur harcerski nasz
Czapka troszeczkę na bakier, lecz nie poprawiaj jej
Polny za uchem masz kwiatek, duszy rogatej lżej!

ZNÓW WĘDRUJEMY CIEPŁYM KRAJEM

Znów wędrujemy ciepłym krajem, e h
Malachitową łąką morza. C D
Ptaki powrotne umierają e h
Wśród pomarańczy na rozdrożach. C
Na fioletowo-szarych łąkach a D
Niebo rozpina płynność arkad, G C
Pejzaż w powieki miękko wsiąka, a e
Zakrzepła sól na nagich wargach. C D e

A wieczorami w prądach zatok / Noc liże morze słodką grzywą.
/ Jak miękkie gruszki brzemieje lato, / Wiatrem sparzone jak pokrzywą.
/ Przed fontannami perłowymi / Noc winogrona gwiazd
rozdaje. / Znów wędrujemy ciepłą ziemią, / Znów wędrujemy
ciepłym krajem. / Malachitową łąką morza …
h C D e h C

Spis treści

Życiorys błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego 5
Modlitwa o łaski za wstawiennictwem błogosławionego 7
Inspiracje z pamiętnika Błogosławionego 8
Św. Jan Paweł II o Błogosłowionym 9

Modlitwy
Litania do błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego 11
Nowenna do błogosławionego 13
Radosnym, Panie! 25
Akt dziękczynienia Harcerstwa Polskiego 26
Apel Jasnogórski 27
Duszo Chrystusowa 27
Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP 28
Koronka do Miłosierdzia Bożego 36
Modlitwa harcerska 37
Różaniec 38
Słowo odwieczne... 39
Zabierz, Panie, i przyjmij 39

Śpiewnik
Alleluja, niech zabrzmi chwała 41
Ballada rajdowa 41
Będę tańczyć przed Twoim tronem 42
Bieszczacki trakt 42
Błogosławieni Miłosierni 43
Błogosław duszo moja Pana 44
Bo góry mogą ustąpić 44
Boże Twa łaska 44
Bracia skauci już czas 45
Bóg jest tu, Bóg jest tam! 45
Chcę wywyższać Imię Twe 46
Ci, którzy Jahwe ufają 46
Cichy zapada zmrok 46
Ciężko skautom żyć 47
Co za radość 47
Czcijmy Jezusa 47
Drogi 48
Do Gór Świętokrzyskich 48
Dotknij Panie moich oczu 49
Druh Wicek 49

Dym z jałowca 50
Duchu Święty wołam: Przyjdź! 50
Gdy kiedyś Pan 51
Gdy uczniów swych posyłał Pan (sandały) 51
Gdyby wiara twa 51
Gdy zakochasz się w szarej lilijce 52
Gdzie Duch Pana jest obecny 52
Godzien chwały jest Baranek 52
Gromadzisz nas 53
Harcerska dola 53
Harcerskie ideały 54
Hej Jezu 54
Hej Przyjaciele 55
Historia 56
I tak sobie śwista 56
Idą skauci łez doliną 57
Idziemy w jasna 57
Jahwe 58
Jak dobrze nam zdobywać góry 58
Jamboree 59
Ja ufam Ci 60
Jedyny Pan 60
Jest dla nas wzorem Stefan-Wincenty 60
Jestem harcerzem 61
Jest jedno Ciało 61
Jest zakątek na tej ziemi 62
Jestem tu by wielbić 62
Jestem tego pewien 63
Jesteś Królem 63
Jesteś życiem mym (Waves of mercy) 63
Jeśli masz chwile smutne w swym życiu 64
Jezus Chrystus moim Panem jest 64
Jezus daje nam zbawienie 64
Jezus jest naszą siłą 64
Jezus swoją Matkę pozostawił 65
Kazubskie noce 65
Każdy dzień upewnia mnie 66
Każdy wschód słońca 66
Kefas 66
Kiedy ranne wstają zorze 67
Kiedy wreszcie wyruszysz w drogę 67
Krajka 68
Kocham, więc nie muszę się bać 68
Lasów wonny smak 68
Magnificat 69
Mała harcerska lilijka 69
Mały obóz 70
Maryjo, Matko mojego wezwania 70
Memu Bogu Królowi 70
Modlitwa o wschodzie słońca 71
Moje owce słuchają głosu mego 71
Moje wędrowanie 71
Mój Jezu, mój Zbawco 72
Mój Jezus 72
Mój ląd 72
Mój Zbawiciel 73
Mów do mnie Panie 73
Nad Gnieznem 73
Nad Jordanem 74
Nadejdzie dzień 74
Nic nie musisz mówić nic 74
Nie bój się chodzenia po morzu 74
Nie bój się, wypłyń na głębię 75
Nie ma żadnego potępienia 75
Nie mam nic, co mógłbym Tobie dać 75
Niechaj zstąpi Duch Twój 75
Niepojęta łaska 76
Ogień 76
Od świtu aż po zmierzch 77
Oddajmy cześć 77
Oto stoję u drzwi i kołaczę 77
Otwórz me oczy, o Panie 77
Pamiętnik Apostoła 78
Pan jest pasterzem moim 78
Pan mnie strzeże 78
Pan mówi do mnie 79
Panie nasz, potrzebujemy Cię 80
Panie zmiłuj się 80
Panu naszemu pieśni grajcie 80
Pieśń o harcerzu 80
Pieśń pożegnalna 81
Płonie ognisko i szumią knieje 81
Po całej Polsce 82
Podnieś mnie Jezu 82
Pokorna Służebnico Pana 82
Powietrzem dla mnie jest 82
Przed tronem Twym 83
Przemień mój czas 83
Przyjaciela mam 84
Przytul mnie Jezu 84

Psalm Dawidowy 84
Raduje się dusza ma 84
Ruszaj, ruszaj 85
Skauci 85
Słowo Odwieczne 86
Słuchaj Izraelu 86
Stoisz u naszych drzwi 86
Szara lilijka 86
Szare szeregi 87
Szum drzew (Hej daleka drogo) 88
Święte Imię Jezus 88
Święty uśmiechnięty 88
Tak jest mało czasu 89
Tak, tak Panie 90
Tato 90
Tobie chór aniołów śpiewa nową pieśń 91
Twoja miłość 91
Ty jesteś Skałą zbawienia mego 91
Tyś jak skała 92
Ukojenie 92
Uratowani 92
Ukaż mi Panie Swą twarz 93
Uwielbiajcie Pana 93
Uwielbiam Imię Twoje Panie 94
W lekkim powiewie 94
W Tobie jest światło 94
W Tobie jestem wolny 94
Wejdźmy do Jego bram z dziękczynieniem 94
Wiara czyni cuda 95
Widzisz każdy nasz krok 95
Wielbić imię Pana, dziś chcę 96
Wielki skaut 96
Wiklina 96
Wojownicy Pana 97
Wszystkie narody 97
Wyciszenie 97
Z całej duszy 98
Zanim powiem słowo 98
Zaufałem Panu i już 99
Zaufaj 99
Zielony mundur 100
Zielony płomień 101
Znów wędrujemy ciepłym krajem 101

CARITAS
SUPER OMNIA EST
1913–1945

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy
Polonii i Polakom za Granicą 2023.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego J. Paderewskiego

Fundusz Patriotyczny

Dofinansowano ze środków Funduszu Patriotycznego pochodzących
z budżetu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Kujawy Pomorze

Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu

Dofinansowano z budżetu Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego

farp fundacja arp

Fundacja PKO

ORLEN FUNDACJA